

GŁOS NARODU

Nr. 7. — ROK XLIII.

S R O D A

8 STYCZNIA 1936.

 REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. SW. KRZYŻA 11.
 KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie		Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą.
	z odnośnikiem	bez odnośnika		
Miesięcznie	5 — zł.	4.50 zł.	5 — zł.	8 — zł.

 TELEFONY: REDAKCJA NR. 101-90. ADMINISTRACJA NR. 133-44. DRUKARNIA NR. 133-44.

 Redakcja niezamówionych artykułów
 nie zwraca i nie honoruje, listów nie-
 opłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

 Redakcja przyjmuje strony
 od godziny 11. do 13.

Prezydent Roosevelt jako sędzia...

Przemówienie, które prezydent Roosevelt wygłosił wobec Kongresu w dniu 3-go stycznia, odbiega treścią od wszystkich przemówień i od wszystkich exposé, które w Europie wygłaszają głowy państwa, czy nawet szefowie rządu. Było bowiem bardzo szczere i otwarte.

Poświęcone polityce międzynarodowej (choć nie brakło w niem akcentów z dziedziny polityki wewnętrznej), dotyczyło kapitalnego zagadnienia: — wojna i pokój. A interesującym jest dla wszystkich pytanie, co Prezydent Stanów Zjednoczonych sądzi o niebezpieczeństwie wojny — i jeszcze bardziej interesującym jest drugie pytanie, co robi Ameryka na wypadek wybuchu wojny światowej?

Zacznijmy od tego drugiego pytania! STANY ZJEDNOCZONE NA WYPADK WOJNY. — Prezydent Roosevelt sądzi, że „pokój jest zagrożony przez niektóre państwa, a nie przez większość państw”. Podaje nawet cyfry. Oto — jego zdaniem — do wojny zmierza jakie 10 do 15 procent(!) ludności całego świata. Reszta zaś pragnie pokoju.

Wychodząc z tego założenia, oświadcza Roosevelt, że opanowanie konfliktu wojennego w tych warunkach nie jest niemożliwe. Wystarczy bowiem konsolidacja państw nastrojonych pokojowo. W każdym zaś razie Ameryka pokusi się o przeszkodzenie wybuchowi wojny światowej. W jaki sposób?

„Przez dobrze zorganizowaną neutralność — powiedział — unikać będzie wszystkiego, coby pobudzało konflikt wojenny — przez właściwy system obrony — uciekać się będzie od wszelkiego uczestnictwa w konflikcie i strzec się wszelkiego ataku. — wreszcie za pośrednictwem zachęty i wszelkich innych możliwych środków skłaniać będzie inne narody do powrotu na drogę pokoju i dobrej woli“.

Zapowiada więc Roosevelt ścisłą neutralność Ameryki na wypadek wojennego konfliktu. „Ścisłą“, lecz nie bezwzględna... Projekt bowiem ustawy o neutralności, będący obecnie przedmiotem dyskusji parlamentarnej, daje Prezydentowi i Kongresowi możliwość łagodzenia zakazów wywozu w czasie wojny... Jeśli projekt stanie się prawem, to ostatecznie pozwoli Stanom Zjednoczonym wziąć przynajmniej pośredni udział w wojnie i szale zwycięstwa przechylić na stronę państwa, które Waszyngton uzna za bezpieczne dla siebie.

Stany Zjednoczone stałyby się w ten sposób arbitrem Europy. Mogłyby rozstrzygać każdy konflikt wojenny, faworyzować pewne państwa, a inne pognebiać.

PEŁ DO WOJNY. — Nie są to dziś już teoretyczne możliwości. I Roosevelt w swej mowie dał to parokrotnie mocarstwom pozaamerykańskim do zrozumienia. Niebezpieczeństwo wojny światowej jest — jego zdaniem — dzisiaj bardzo bliskie.

„Osiągnęliśmy — powiedział — ten moment, w którym narody Ameryki winny sobie uświadomić wzrost złej woli, dążność do agresji, zbrojeń i istnieje sytuacja, która zawiera liczne elementy zdolne wywołać ogólny konflikt wojenny“.

Najbardziej — mówił — trzeba się lękać „niecierpliwych“ narodów, które „niezadowolone ze swych granic“, na własną rękę chcą zmieniać kartę świata i robić nowe zdobycze. A także tych narodów trzeba się lękać, które wierzą w jakąś swoją specjalną „misję“ w stosunku do „reszty“ narodów, t. j. do 1 i pół miljarde ludzi.

Byłoby bardzo ciekawą rzeczą dowiedzieć się, o kim to p. Roosevelt myślał, stawiając to oskarżenie. Chyba się jednak nie pomylił, wyrażając przynależność, że

zarzut swój kierował w stronę Włoch i Rosji, także Niemiec, a z pewnością i Japonii. Mówił bowiem nie o samej Europie, ale o „innych kontynentach poza kontynentem amerykańskim“.

DYKTATURA, A POKÓJ. — Wreszcie coś specjalnego o Europie i dla Europy!

„Fakty powyższe — oświadczył — dowodzą, że pojawienie się autokracji (dyktatury) w ustrojach świata narazią pokój na niebezpieczeństwo, a równocześnie, że tego niebezpieczeństwa nie ma tam, gdzie ideał demokracji jest wiernie przestrzegany“.

Roosevelt stawia więc tezę, że dyktatura sprzyja wojnie, natomiast demokracja jest ustrojem, nastawionym na pokój. Idzie jeszcze dalej! Oświadczył bowiem, że nawet w tych krajach, które dziś prowadzą politykę „niecierpliwości“, społeczeństwa nie są „w zgodzie ze swymi kierownikami“ i że te społeczeństwa „zmieniłyby obecny stan rzeczy, gdyby mogły“. Niestety nie mogą! Dlatego „zaślepieni“ idą za swymi autokratami.

Tym stosunkom przeciwstawia Roosevelt Amerykę, kraj wolności, swobody i demokracji.

Powyższy sąd o stosunkach w Europie wywołał już liczne zastrzeżenia w prasie takich stolic, jak Rzym i Berlin. Bo — uderz w stół, a nożyce się odezwią... Może wywołać jeszcze zastrzeżenia także i gdzieś indziej!

Roosevelt zwalcza ustroje oparte o „autokrację“, t. j. o dyktaturę, a przeciwstawia im demokrację Stanów Zjednoczonych. Nie powinien jednak zapominać, że zarzut „autokracji“ spotkał i jego kurs polityczny, a co chwila dowiadujemy się, że to lub inne z jego zarządzeń uchyla Sąd amerykański jako niezgodne z konstytucją... Świadczy to, że w dziedzinie ustroju politycznego cały świat, wraz z „szczęśliwą“ Ameryką, przechodzi pewien kryzys i szuka nowych form. I że skutkiem tego byłoby niesprawiedliwym twierdzenie, jakoby wszystkie ograniczenia nałożone w Europie na ustroje demokratyczne miały swe źródło wyłącznie w autokratycznych dążnościach pewnych jednostek, czy grup politycznych.

Poza tem należy się zgodzić z tezą Roosevelta o niebezpieczeństwach dyktatur dla pokoju. Teza to zresztą nie nowa!... Dyktatury bardzo łatwo prowokują jakiś konflikt wojenny.

Francuska historjografja dotąd przypomina Napoleon III, jako dowód na tą tezę. Wyprawa Włoch na Abisynję stanowi nową ilustrację tezy Roosevelta. A, co będzie z innymi dyktaturami?

Ustęp z mowy Roosevelta o dyktaturach stanowi pewnego rodzaju sąd nad Europą. Jest też przestroga męża stanu, który stojąc zdala od naszego kontynentu, lepiej i jaśniej widzi pewne rzeczy, niż my uwikłani bezpośrednio w splocie konfliktów społecznych i politycznych. I dlatego zasługuje na refleksje.

W. Z.

Kupuj tylko w Drogerji Im. św. Teresy

STEFANA HYŁY

KRAKÓW, UL. WISŁNA 6.

 mydła, kremy, perfumy, wody kolońskie
 kosmetyki, gąbki, galanterja toaletowa
 zioła, chemikalia i t. d.

Towar w wielkim wyborze najlepszej jakości.

Ceny niskie.

Ceny niskie.

Konferencja morską na martwym punkcie.

Londyn, 7. I. (PAT). Wobec niepowodzenia brytyjskiego planu 8-letniego zgłaszania programów budowy na morzu, konferencja morską stanęło w rzeczywistości wobec kompletnie negatywnego rezultatu, o ile chodzi o ograniczenie ilości zbrojeń morskich. Istniejący na podstawie traktatu waszyngtońskiego stosunek sił morskich 5:3:3 został przez Japonię wypowiedziany. Obydwa dotąd zgłoszone w toku konferencji projekty: japoński — wspólnej dla wszystkich maksymalnej granicy zbrojeń oraz brytyjski — 6-cio letnich programów zostały odrzucone. Jako deski ratunku konferencja morską chwytła się obecnie nowej propozycji, wychodzącej od Francuzów, a mianowicie zgłaszania w terminie 6 miesięcznym zgóry tzw. pres avis (uprzedzenia) co do budowy każdego poszczególnego zamierzonego statku wojennego bez zgody programów ryczałtowych co do ogół-

nych planów budowy. W ten sposób konferencja morską ma nadzieję przejścia od rozważań co do ograniczeń ilościowych do rozważań nad ograniczeniami jakościowymi, które ocenia jako bardziej konkretny przedmiot konferencji.

Zbliżenie angielsko-sowieckie?

Tań, 7. I. (PAT). Dziennik „Asahi“ doniósł dziś, że W. Brytania w razie niepowodzenia konferencji morskiej zamierza zainicjować nową politykę w Azji, przez zbliżenie angielsko-sowieckie przy jednoczesnym uwzględnieniu interesów Japonii na Dalekim Wschodzie. Zainteresowany o tej informacji przez prasę przedstawiciel japońskiego M. S. Z. oświadczył, że łatwiej jest pogodzić interesy W. Brytanji i Japonji, niż W. Brytanji i ZSRR.

—000—

Nowy doradca rządu abisyńskiego.

Addis Abeba, 7 stycznia (PAT). Wczoraj wieczorem przybył z Dżibuti nowy doradca rządu abisyńskiego. Jest to Amerykanin, na zywą się John Spencer. Jest doktorem prawa Uniwersytetu Harwarda (w Vambridge, w st. Massachussets), znawcą prawa międzynarodowego, Spencer'a zaangażowała delegacja abisyńska w Genewie.

—000—

Zacięta walka pod Areri.

Rzym, 7 stycznia (PAT). O ostatnich operacjach włoskich na froncie południowym donosi agencja Stefani z Dolo: marsz zbrojnych oddziałów Desta posunął się stopniowo do Areri miejscowości na prawym brzegu rzeki Ganale Derin. Dnia 1 stycznia dowództwo włoskie poleciło dokonanie rekonesan-

su przez drobny oddział dubatów dla oceny liczebności przeciwnika. Dubaci szybkim marszem doszli do Areri i zniemacka napadli na pozycje abisyńskie. wywiązała się obustronna zacięta strzelanina. Dubaci, stwierdzili, że mają przed sobą znaczne siły przeciwnika, cofnęli się po dokonaniu zleczonego im zadania. Dnia 2 stycznia większy oddział wywiadowczy złożony z Dubatów, askierów dotarł do Areri, uderzył na przeciwnika i zajął pierwszą linię okopów, jednocześnie czołgi włoskie uderzyły z flanki na trzecią linię okopów abisyńskich. Walka trwała od świtu do zachodu słońca. Abisyńczycy stracili ponad 150 zabitych i raniionych, straty włoskie wyniosły 1 zabitego Włocha z czołgu, 3 Dubatów i 1 askarysa zabitych i 15 ranionych Dubatów.

—000—

Japonia usadawia się w Chinach północnych.

Pekin, 7. stycznia (PAT). Z Kałganu (Mongolja Wewnętrzna) donoszą, że w 6-ciu okręgach prowincji Czahar, które ostatnio zostały okupowane, wywieszono flagi mandżurskie i japońskie oraz puszczone w obieg banknoty Manzukuo. Nowe władze składają się wyłącznie z urzędników mandżurskich, którym przydzielono doradców japońskich. Prowincja Suyuan fortyfikuje swe granice w obawie przed ofensywą wojsk mandżurskich. Przywódcy poszczególnych szczepli

mongolskich, stronnicy Japonji zażądali ustąpienia 16 okręgów prowincji Suyuan. W kołach chińskich wyrażają obawę, że Japonczycy skorzystają z okazji, aby oddać część prowincji Suyuan pod władzę mandżurską. Prowincja Suyuan stanowi obok Czaharu i Dżeholu 3-cią prowincję Chin północnych, zamieszkałą przez Mongołów.

Pekin, 7 stycznia (PAT). Źródła chińskie donoszą, że wojska japońskie zajęły miejscowość Tung-Kou w pobliżu Tien-Tsinu.

Emigracja 100 tys. żydów z Niemiec.

Majątek żydów będzie skonwertowany na towary niemieckie.

Londyn, 7 stycznia (PAT). „Daily Herald“ donosi, że 15 stycznia odjadą z Londynu 3 wybitni działacze żydowscy a mianowicie znany polityk liberalny sir Herbert Samuel, znany magnat naftowy, wiceprezydent Company Shell, lord Bearsted i znany bogacz — właściciel szeregu domów towarowych Marks. Udają się oni do Nowego Jorku, aby omówić z żydami amerykańskimi utworzenie specjalnego funduszu i organizacji pomocy dla spodziewanej nowej fali uchodźców żydów z Niemiec. Zamierzone jest skoncentrowanie funduszu w wysokości 10 milionów funtów szterlingów.

„Daily Herald“ twierdzi w związku z tem, że niedawno bawił w Londynie specjalny delegat rządu niemieckiego, który prowadził rozmowy z przedstawicielami żydów angielskich, przezytem nakreślony został ze strony niemieckiej pewien plan, przewidujący emigrację 100.000 Żydów z Niemiec. Według tego planu żydzi opuszczający Niemcy

uzyskaliby zezwolenie na wywóz swojego majątku, ale tylko pod postacią skonwertowania tego majątku na towary niemieckie, które miałyby być zagranicą sprzedane. — W ten sposób jak twierdzi „Daily Herald“ rząd Hitlera zamierza złamać bojkot towarów niemieckich przez żydów i równocześnie znacznie pomnożyć eksport niemiecki zagranicę.

Nowa nazwa reprezentacji Litwinów w Polsce.

Warszawa, 7. I. (Tel.). Naczelna reprezentacja Litwinów w Polsce zmieniła nazwę, która w myśl przepisów prawa o stowarzyszeniach musi być zgłoszona w języku polskim. Nowa za rejestrowana nazwa brzmi: Litewski Komitet Narodowy z siedzibą w Wilnie.

o czym piszą inni?..

Sejm i Senat na szarym końcu...

Sprawozdanie Pat-a z uroczystości noworocznych na Zamku, dało okazję „Kurjerowi Porannemu“ do wystąpienia w obronie sprostowanego Sejmu i Senatu. Idzie mianowicie o to, że w hierarchicznej lokacji, wyznaczonej przez „protokół“ posłom i senatorom, umieszczono ich na szarym końcu, po „podsekretarzach stanu i dygnitarzach państwowych“.

„Gdybyśmy — pisze „Kurjer Poranny“ — podarli wszelkie protokoły — niema o czym mówić. Stali, gdzie stali i basta. Gdy jednak włożono mądrość całego urzędu i paru hrabiów, by przedstawicielstwu izb parlamentarnych wyznaczyć miejsce po „dygnitarzach państwowych“, rodzi się pytanie czy nie czyni się szopki z konstytucji i nie przesadza w akcentowaniu biurokratycznego charakteru naszego państwa.

Gotowi jesteśmy uwierzyć, że wogóle nie było tu żadnego zamiaru, ani żadnej myśli. Prostu przez szereg lat parlament był na kuracji, trochę zaś celowo go się lamało i upokarzało. A że schematyzm łatwo kosztuje, więc przeżył zmianę epoki: nową konstytucję i nową rzeczywistość polityczną w państwie. Gdy z jednej strony światli politycy kładą nacisk na powagę porządku konstytucyjnego i parlamentarny ustrój Rzeczypospolitej, panowie w haftowanych frakach przeżywają w stosunku do parlamentu czkawkę okresu dawno minionego“.

Tosamo pismo, omawiając na innym miejscu sprawę przygotowanej organizacji Izby Pracy domaga się, by skład ich powołany był bez jakiegokolwiek nacisku, jako niesfalszowana reprezentacja opinii świata pracy:

„Trwałym fundamentem Izby Pracy mogą być tylko szerokie warstwy społeczne świata pracy, a potrzeba społeczna i państwowa, która do ich powołania prowadzi leży w konieczności, wyładowania reakcji psychicznych i napięć politycznych i społecznych, oraz stworzenia trybuny wolnej, niesfalszowanej opinii świata pracy“.

Tak więc, gdy się przez szereg lat „trochę lamało i upokarzało“ parlament, dziś trzeba dopiero upominać się o jego aurytety i wołać o „niesfalszowaną“ opinię przynajmniej jego namiastek.

B. B. przemalowuje szyldy.

„Ohwila“ podaje ciekawe szczegóły dokonywujących się w B. B. przemian organizacyjnych na terenie Sejmu i kraju:

„Krażą pogłoski, że dla usprawiedliwienia działalności tego Sejmu b. prezesa klubu B. B. godzi się już częściowo na zorganizowanie klubów przy ulicy Wiejskiej. Niezależnie od tego dawni przywódcy B. B. W. R. zastanawiają się nad zorganizowaniem partii, która zastąpi zlikwidowany blok. Ma to być Związek Inicjatywy Społecznej złożony z miejscowych działaczy gospodarczych, przedstawicieli izb przemysłowo-handlowych i rolniczych, delegatów wojewody lub starosty, przedstawicieli Strzelca, P. O. W., kombatanów i t. p. Instytucje te zajmą się w obwodach starościńskich lub na terenie województwa pracą w kierunku pobudzenia inicjatywy społecznej. Stanowić będą przeto uzupełnienie grup regionalnych posłów i senatorów.

B. B. działać będzie od nowym szyldem. Organizacje te zwracać się będą prawdopodobnie z petycjami do swoich posłów. Wytwarza się w ten sposób znowu ciało nieprzewidziane przez Konstytucję. Twór ten dowodzi, że w łonie obozu rządowego zastanawiają się wciąż nad uzupełnieniem ciała ustawodawczego instytucjami nowymi wyczuwając, że żywot Sejmu i jego aurytety jest bardzo relatywny.

Co pozostało Sejmowi?

Tensam dziennik pisze dalej o zmniejszonych kompetencjach obecnego Sejmu.

„Przez kilka bowiem tygodni przed wyborami zapowiadano, iż Sejm będzie ośrodkiem zagadnień gospodarczych... Stało się jednak inaczej. Sejm pozbawiony został możliwości politykowania, ale stracił również możliwość zajmowania się sprawami gospodarczymi. Pozostaje mu jedynie wzgląd do budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Prezydium Rady Ministrów. Dyskusja polityczna nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych... została już dawno przekreślona...“

Natomiast sanacyjny „Ro“ nik Wielkopolski“ porusza nieśmiało sprawę możliwych oszczędności w budżecie M. S. Wojsk, bez umniejszenia bojowej sprawności naszej armji:

„Do osób uprzywilejowanych z racji otrzymanego odznaczenia należą reszta kawalerów krzyża „Virtuti Militari“. Niema ni-

Marsz. Badoglio nagli o pomoc.

Po trzech miesiącach wojny w Abisynji.

W dniu 3 bm. minęły trzy miesiące od chwili, gdy wojska włoskie w kilku punktach równocześnie przekroczyły granicę Abisynji: od południa, wschodu i północy. Uzyskując sukcesy nie bez znaczenia, jeżeli się zważy tamtejsze stosunki terenowe. Niecierpliwiej opinii publicznej Włoch zdobyte te wydają się jednak zbyt powolnymi i mało efektywnymi. Wbrew zasadzie, zwyczajom i — co najważniejsze — wbrew istotnej potrzebie odwołano przeto naczelnego wodza gen. De Bono, posyłając na jego miejsce — w ósmym tygodniu „zwycięskiej“ wojny — młodszego od niego gen. Badoglio. Zastosowano też nowe, energiczniejsze sposoby walki, wypowiadając niemal pewnością, że teraz sprawy potoczą się wartko naprzód.

A skutek?

Niewymieniony z nazwiska wyższy oficer austriacki stwierdza na łamach „N. W. Tagblattu“, że po 3 miesiącach wojny w Abisynji

marsz. Badoglio nagląco zażądał posiłków

nadmieniając, że od tego uzależnienia nietylko skuteczność dalszych działań, ale wprost utrzymanie w ręku włoskim zajętych dotąd punktów strategicznych. Jest to właściwie stan alarmu, w związku z czym mówi się o konieczności zmobilizowania i śpiesznego przewiezienia na daleki front walki co najmniej dalszych 100 — 150 tysięcy żołnierzy. Jaką to oznacza trudność, jaki wydatek i jakie wywołuje nastroje, łatwo to sobie wyobrazić. Nawet sprzyjająca Włochom prasa niemiecka, nie ukrywa, że liczba strat włoskich w Abisynji, biorąc w rachubę zabitych, zaginionych, rannych i chorych przekracza 50 tys. ludzi, z czego wynika, że marsz. Badoglio rozporządza na wszystkich trzech, tak od siebie odległych, frontach, zaledwie z około 200 tysiącami żołnierzy, mimo swej przewagi technicznej, coraz bardziej

odczuwa nacisk nieprzyjaciela

z każdym dniem rosnącego w siłę, ilościowo i jakościowo. W tych warunkach wojna w Abisynji poczyna — o ile chodzi o Włochów — przybierać stopniowo charakter walki pozycyjnej, a więc defenzywy, która jest wprost sprzeczna z założeniami podstawowymi tego przedsięwzięcia. Jeżeli się zaś potwierdzi, że dowództwo włoskie jest rzekomo skłonne Abisynczykom nawet

oddać Aksum i Makale

to jako efekt trzymiesięcznych zmagani i ofiar będzie to aż nadto wymowne. Moralne konsekwencje są w tym wypadku wprost nieobliczalne.

Inny znawca tego przedmiotu — wymieniany już na łamach naszego pisma, austriacki marsz. Korzer — stwierdza, że od 15 grudnia ub. roku, ofenzywy prowadzi tylko Abisynczycy. Jest to szczególny rodzaj walki podjazdowej, hamującej przeciwnika przez działania drobne ale dokuczliwe. „Hermetyczne zamknięcie — mówi autor — terenu operacyjnego, jak to było przy zwartych armjach i frontach w czasie wojny światowej, jest tutaj niemożliwe. Tutaj nigdy nie można zapobiec groźnym incydentom flankowym a nawet na tyłach. Takie zaś zabezpieczenie boków i tyłu absorbuje bardzo znacznie siłę, gdyż pomoc techniczna oddziałów zmotoryzowanych wchodzi tutaj w rachubę tylko w bardzo ograniczonym zakresie“.

Od kilku dni, zwłaszcza zaś od fatalnego incydentu na froncie południowym, gdzie d. 31 grudnia ub. r. pod ogniem bomb i karabinów maszynowych znalazł się ambulans szpitalny szwedzkiego Czerw. Krzyża, zmuszeni są Włosi wytrzymać także

GROŹNY NACISK MORALNY NIEMAL CAŁEGO ŚWIATA,

który odrzuca wszelką argumentację na temat konieczności tego rodzaju środków działania.

Wspomniany autor zauważa w związku z tem, że na posunięcia wojskowe Włoch od pierwszej chwili miała wielki wpływ... poli-

kogo, kto nie byłby z całym uznaniem dla zasług odznaczonych tym zaprawdę wysokim i godnym czei odznaczeniem. Jeżeli jednak idzie o ratowanie skarbu państwa, to i kawalerów tego odznaczenia nie można nie pociągnąć do ofiar. Kawalerowie krzyża „Virtuti Militari“ otrzymują 30 zł. miesięcznie. Bardzo wielu z pomiędzy tych odznaczonych **zajmuje dobrze płatne stanowiska**. „Dodatek“ w kwocie owych 30 zł. dla bardzo wielu z tych odznaczonych jest prosto zbędny“.

Ale dla Skarbu państwa, zaznacza pismo, wypłata tych 30 zł. stanowi wydatek znaczny.

tyka. Ofenzywa marsz. De Bono doszła do skutku pod naciskiem sankcyj. Działania grudniae wynikiły natomiast z propozycji pokojowych, które Włosi za wszelką cenę chcieli poprzeć efektem w terenie, gdy natomiast Abisynczycy właśnie z tego samego powodu przeciwstawili się zamiarom włoskim z całym wyrafinowaniem swej taktyki i przy użyciu wszelkich rozporządzalnych sił. Dnia 15 grudnia ub. r. wezszym rankiem nie bacząc na ofiary, odrzucili Włochów z nad rzeki Takaze, inna ich kolumna, o 100 km. bardziej na południe, wdarła się w obszar Shire. Siła wataha wojsk rasa Sejmum znalazła się ponadto w tensam sposób w rejonie Tembien. Wszystkie te oddziały wystąpiły jednak już z nowo-

czesnem uzbrojeniem, a przy użyciu taktyki, bardzo godnej uwagi. Były to wszystko dobrze przygotowane, terenowo i co do czasu ściśle określone przedsięwzięcia, których pomysły stanowczo

NIE WYSZEDŁ Z GŁOWY ABISYNSKIEJ

zwłaszcza, że żadna z tych grup nie dała się unieść sukcesowi, nie pozwoliła się uwikłać, ani nie wciągnęła grup rezerwowych, każdorazowo odskakując od nieprzyjaciela. Dowództwo włoskie, szarpane ze wszystkich stron, nie mogło też pomóc sobie techniką, gdyż w tym niedostępnym terenie niema mowy o użyciu motoru. W tem nakładaniu sobie hamulców widać pełną celowość strategii abisyńskiej.

Dowództwo włoskie musi się przeto całkowicie uniezależnić od polityki i liczyć z rzeczywistością geograficzną - terenową, gdyż inaczej prócz frontu właściwego niepokój obejmie także jego etapy. (J. B.)

„Wojna“ o Palestynę!

„Żydowska siedziba narodowa“ zagrożona...

W drugiej połowie grudnia odbyła się w Palestynie uroczystość sadzenia pierwszych drzew w „Lesie Jubileuszowym im. Króla Jerzego V“. Z racji tej uroczystości wygłoszone zostały przemówienia... Wysoki Komisarz Wauchope wyraził swoje wielkie zadowolenie z zaszczytu, jaki mu przypadł przez zasadzenie pierwszego drzewka w „Lesie Jubileuszowym“... Przytem wiele mówił o potrzebie i znaczeniu zasiedlenia Palestyny... Nieco w innym kierunku szły przemówienia reprezentantów żydowskich. Dla nich **ważniejsze znaczenie miały momenty polityczne** związane z „Lasem Jubileuszowym“, a nie estetyczne czy też gospodarcze, o których mówił Wauchope. „...Sądzę — mówił m. in. prez. Weizman — że mogę stwierdzić nietylko w im. Agencji Żydowskiej, lecz także w imieniu Żydów całego osiedla palestyńskiego i wszystkich Żydów Imperjum Brytyjskiego, że uważamy to sobie za wielki zaszczyt i szczęście, iż mamy tu możność wnieść pomnik wdzięczności i uwielbienia dla J. K. M. Króla Jerzego V z okazji Jubileuszu 25-lecia Jego panowania“.

Jakież są przyczyny wzniesienia tego „pomnika wdzięczności i uwielbienia“?

Odpowiedź dał także prez. Weizman. „Za panowania J. K. M. — mówił — ukazała się Palestyna poraz pierwszy na horyzoncie zainteresowań Imperjum Brytyjskiego. Za panowania Jego wdzielona została Deklaracja Balfoura i w czasach Jego przejęcia W. Brytanja mandat palestyński, a wraz z nim obowiązek i odpowiedzialność poparcia rozwoju Żydowskiej Siedziby Narodowej“.

Innego zupełnie rodzaju była „uroczystość“, gdy w dniu 21 grudnia Wysoki Komisarz Wauchope przedłożył przedstawicielom Żydów palestyńskich propozycję utworzenia Rady Ustawodawczej w Palestynie... Żydzi zaprotestowali przeciwko projektowi rządu J. K. M. bardzo gwałtownie, i obecnie mobilizują przeciwko niemu opinię żydostwa całego świata!

Dlaczego taka nagła zmiana?

Anglja otrzymała od Ligi Narodów mandat nad Palestyną, który wykonuje za pośrednictwem Wysokiego Komisarza. Obowiązkiem Anglji jako mandatariusza jest wprowadzenie parlamentu i przez to umożliwienie wywierania miejscowej ludności wpływu na rządy krajem. Takie parlamenty istnieją już w Iraku, w Syrii a ostatnio przywrócono parlament w Egipcie. Obecnie przyszła kolej na Palestynę, gdyż Arabowie oddawna już domagają się wprowadzenia Rady Legislatywnej. Zrealizowanie tego postulat leży również w interesie Anglji, gdyż jest to, w tej chwili przynajmniej, jeden z najskuteczniejszych środków dla wprowadzenia odprężenia w stosunkach angielsko-arabskich. A chwila jest dość ważna! Narody uzależnione od Anglji pragną wykorzystać trudności, w jakich się Anglja znalazła w związku z wojną włosko-abisyńską. Za przykład może posłużyć Egipt, któremu dzięki zdecydowanej postawie, przywrócono konstytucję!

Rząd angielski zdaje sobie sprawę, że wprowadzenie Rady Ustawodawczej w Palestynie podziela na Arabów uspakajająco... Z powyższych względów Wysoki Komisarz Wauchope zaprosił przedstawicieli Arabów i Żydów, i przedłożył im gotowy projekt, oświadczając, iż „**intencją rządu J. K. M. jest regulowanie ustawodawstwa kraju przez utworzenie Rady Ustawodawczej zgodnie ze starodawną tradycją i przyjętymi zwyczajami, przyciągając mieszkańców do współpracy przy administracji kraju**“. Rada ta ma liczyć 28 członków, w tem: 5 urzędników, 11 członków z nominacji z pośród społeczeństwa (3 mahometan, 4 Żydów, 2 chrześcijan i 2 kupców) i 12 z wyborów (8 mahometan, 3 Żydów i 1 chrześcijanina). Projekt określa kompetencje i zadania Rady oraz Komisarza.

Drażliwym punktem jest skład Rady Ustawodawczej. W Palestynie zamieszkuje około 850 tys. Arabów, Żydów zaś 350 tys. W ta-

kich warunkach Żydzi stanowiliby w Radzie mniejszość i byłiby majoryzowani przez Arabów. Dla Żydów tkwi w tem wielkie niebezpieczeństwo, gdyż Arabowie uważają się w Palestynie za gospodarzy, a Żydów traktują jako przybyszów, którym chcą zamknąć wstęp do Palestyny.

Z powyższych względów Żydzi zdecydowanie wypowiedzieli się przeciwko projektowi angielskiemu. I to nietylko Żydzi palestyńscy - Protesty zbierane są od Żydów z całego świata. Żydzi uważają, iż celem mandatu nadanego Anglji przez Ligę Narodów było umożliwienie stworzenia „żydowskiej siedziby narodowej“ w Palestynie. Cel ten nie został dotąd zrealizowany. Utworzenie Rady Ustawodawczej wzmości elementu nacjonalistyczne wśród Arabów, a natomiast osłabi pozycję Żydów w Palestynie. W konsekwencji, projekt angielski jest sprzeczny z duchem mandatu! Jest to już sam przez się wystarczający powód aby projektowi wypowiedzieć zdecydowaną walkę.

A co? Arabowie? Projekt powyższy nie zaspakaja całkowicie ich aspiracji. Uprawiają przeto w prasie opozycję. Panuje jednak powszechna opinia, że odpowiedź oficjalna będzie pozytywna. Zbyt widoczne są korzyści, aby Arabowie mieli niemi pogardzić!

Czy w takich warunkach protest Żydów pokrzyżuje plany Anglji w Palestynie? Napewno nie. Wysoki Komisarz zgóry był zapewne przygotowany na taką reakcję ze strony Żydów. W odpowiedzi na argumenty przedstawicieli Żydów oświadczył, że „rząd postanowił definitywnie stworzyć Radę Ustawodawczą“.

Okazuje się więc, że „Las Jubileuszowy“ nic nie pomógł. Tym razem Żydzi, asekurując się, nie osiągnęli zamierzonego celu!

K. T.

Czy Łużyczanin musi być hitlerowcem?

(—) W jakich warunkach żyją naprawdę mniejszości narodowe w Niemczech, tego światło dowiodła sprawa sądowa łużyckiego poety Jana Skali, a zarazem współpracownika czasopisma „Kulturwehr“, wydawanego przez związek mniejszości w Niemczech.

Zdarzyło się mianowicie, że w Budziszynie odbywał się łużycki „Wieczór Pieśni“, na który weszła także grupa hitlerowców. W pewnym momencie intruzi ci powstali i naruszając program produkcji, zaczęli śpiewać demonstracyjnie po niemiecku znaną bojową pieśń hitlerowską „Horst Wessel“. Wspomniany działacz łużycki o tyle nie poddał się terrorowi, że nie podniósł ręki do żądanego w tym wypadku pozdrowienia partyjnego. Z tego powodu został pociągnięty do odpowiedzialności i zasądzony na 14 dni aresztu. Wyrok wprawdzie nie jest prawomocny, gdyż zasądzony zgłosił odwołanie, trudno jednak oczekiwać, aby się znalazł sędzia, któryby ośmielił się w tym wypadku uznać wyrok pierwszej instancji za niesłuszny, a to mimo jawnej prowokacji.

Sprawa ma jednak do pewnego stopnia znaczenie zasadnicze, i budzi szczególne zainteresowanie w kołach Łużyczan, które zapytują, czy Łużyczanin, obywatel niemiecki, musi być hitlerowcem. Otóż pytanie to niestety jest nieaktualne, a właściwie w myśli nowej konstytucji Trzeciej Rzeszy bezprzedmiotowe. Trzecia Rzesza wedle oficjalnych oświadczeń „wodza“ nie ma mianowicie zamiaru asymilować obco-krajowców, ale to odnosi się tylko do dwu w Niemczech „uznanych“ mniejszości t. j. Polaków i Duńczyków, wszelkie inne grupy narodowościowe, a więc także Łużyczanie tego prawa, czy też przywileju, nie posiadają. Tragedja ludu tego trwa. Otoczony od wieków morderczym niemieckim wytrzymać musi ponadto teraz nacisk hitleryzmu, tak groźny pod względem religijnym i narodowym. (—)

Na ścieżkach Rzeczposp.

Posiedzenie P.A.L. dla wyboru nowego członka bez wyniku.

Odbyło się ostatnio zebranie Pol. Akademii Literatury, poświęcone wyborom nowego akademika literatury na miejsce śp. P. Chojnowskiego. Po przedstawięciu przez poszczególne akademiki literatury umotywowanych kandydatur na piśmie przeprowadzono dwa kolejne głosowania, przewidziane w par. 23 regulaminu Pol. Ak. Lit. z dnia 10 lutego 1935 roku. Ponieważ żadna kandydatura nie uzyskała wymaganej regulaminem trzech czwartych głosów obecnych akademików, odroczone wybory w myśl par. 23 regulaminu na jeden miesiąc.

Rzadki wypadek podwyższenia pensji.

Sytuacja instytucji finansowych stale się poprawia. W b. m. przeprowadzono podwyżkę częściową uposażeń w centrali jednego z banków warszawskich (Dyskontowy). 20 pracowników banku przyznano podwyżki w granicach 10—15 proc. Od lat kryzysowych jest to pierwszy wypadek nie redukcji, lecz podwyższenia zbiorowego uposażenia.

W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, wyżsi urzędnicy, od szóstej kategorii wwyż, otrzymali remunerację w wysokości od 60 do 200 zł. Niżsi urzędnicy remuneracji nie dostali. Rozgoryczeni urzędnicy niższych stopni traktują dodatkowe zarobki swoich przełożonych jako 13 pensję.

194 majątki na licytacji.

Ogłoszono listę majątków wystawionych na licytację przez T-wo Kredytowe Ziemskie w Warszawie. Lista obejmuje 194 majątki ziemskie. Należy zaznaczyć, że chodzi tu o licytację w drugim terminie, to też majątki o ile nie będą sprzedane, przejdą na własność T-wa Kredytowego Ziemskiego za cenę długu na rzecz tego Towarzystwa z doliczeniem trzechletnich podatków i ciężarów uprzywilejowanych. Licytacje rozpoczynają się 1-go lutego.

Walny zjazd delegatów Z. N. P.

W dniu 6 bm. odbył się w Warszawie w siedzibie Zw. Nauczycielstwa Polskiego sprawozdawczy zjazd delegatów. Sprawozdanie z działalności Zarządu Gł. złożył wiceprezes Kolanko, którzy oświadczyli, że Zarząd Główny osiągnął szereg istotnych rezultatów: władze zapewniły, że będzie zaniechane pod porządkowanie szkolnictwa administracji ogólnej, utrzymany automatyczny awans, nie będzie stosowana redukcja mężatek nauczycielek szkół powszechnych itd.

Zw. Nauczycielstwa Polskiego zwołał na dzień 8-go bm. do Warszawy zjazd stowarzyszeń społecznych i oświatowych.

30.000 warjatów w ciągu dwu lat.

Według danych szpitali państwowych i samorządowych, jak również sprawozdań przesłanych państwowej służbie zdrowia przez prywatne zakłady lecznicze, ogólna liczba chorych umysłowo, którzy poddawani byli leczeniu w ciągu ostatnich dwu lat, sięga cyfry 30.000 osób.

Koszty leczenia i opieki społecznej nad chorem umysłowo pochłaniają olbrzymie sumy, określane w przybliżeniu na 20 milionów złotych rocznie.

Nieudałe porwanie dziewczynki w Warszawie.

W Al. Jerozolimskich, wprost dworca Głównego, posterunkowy ujrzał jakąś dziewczynkę płaczącą, która usiłowała wyrwać się z rąk przytrzymującej ją kobiety. Na interwencję policjanta, dziewczynka, którą okazała się 10-letnia Sabina Kosiewiczówna, oświadczyła, iż przyjechała sama z Łodzi do Warszawy do ciotki swej Kosiewiczowej.

Po wyjściu z dworca, została zatrzymana przez nieznaną kobietę, która usiłowała uprowadzić ją i ograbić z pieniędzy, czemu dziewczynka sprzeciwiła się. Kosiewiczównę, oraz nieznaną, którą okazała się St. Nowińska, policjant przyprowadził do komisariatu kolejowego, gdzie zeznała, iż chciała dziewczynkę przewieźć do mieszkania jej ciotki. Po sporządzeniu protokołu, Nowińską, która symulowała, iż jest chorą umysłową, odesłano do urzędu śledczego.

DRZEWO NA KREDYT NA BUDOWĘ SZKÓŁ.

Naczelna dyrekcja lasów państwowych wydała zarządzenie, iż samorządom ma być sprzedawane z lasów państwowych drzewo na budowę szkół powszechnych na warunkach kredytowych.

Drzewo na cel powyższy ma być liczone po cenach obowiązujących w dniu zawarcia transakcji. Przy odbiorze drzewa instytucja samorządowa płacić ma 10 proc. ceny, o ile będzie to drzewo okrągłe, oraz 20 proc. ceny, o ile będzie to materiał tarty lub ciosany. Reszta należności rozłożona będzie

Zakopane w dniach odwilży.

Z Zakopanego pisze nasz korespondent: — W czasie świąt Bożego Narodzenia przeszedł nad Tatrami i Zakopanem wiatr halny, który spowodował gwałtowne topnienie śniegu. Wskutek tego potworzyły się wszędzie wielkie błota. Ponieważ Zakopane nie posiada odpowiednich urządzeń kanalizacyjnych, które dopiero są w toku robót, przeto kałuże gęstej błota zalegają wszystkie jezdnie i chodniki, utrudniając w wysokim stopniu komunikację kołową i pieszą. Z wyjątkiem małego odcinka ulicy Krupówek od poczty do ul. Zamojskiego, wszystkie inne ulice przedstawiają istne bajora gęstej papki błociska, którego grubość dochodzi miejscami do kilkunastu centymetrów. Niepodobna jest przejść z jednej strony ulicy na drugą. Komunikacja odbywa się w zwolnionym tempie, ponieważ koła pojazdów grzezną formalnie w gęstej masie błota. O wiele gorzej przedstawia się sytuacja na chodnikach, gdzie przechodnie narażeni są na brnięcie po kostki w błocie. W miejscach zagłębionych i nierównych potworzyły się z topniejącego śniegu bajora mętnej wody. Przechodnie narażeni są ustawicznie na oehlapywanie przez

pojazdy błotem i brudną wodą! Stan ten trwa już kilka dni i nie zanosi się na poprawę. Zależy się, że wszyscy wyczekują śniegu, który pokryłby błotnistą ziemię. Ale tymczasem nie się nie robi, a śniegu jak niema tak niema. Onegdaj znowu przeszedł wiatr halny nad Zakopanem, co nie wróży bynajmniej bliskich opadów śnieżnych. Wprawdzie spodziewany jest śnieg w przyszłym tygodniu, ale nie można na niego liczyć i nieuprządać z tego powodu ulic miasta.

Przyczyną takiego stanu uzdrowiska jest niewątpliwie brak odpowiednich urządzeń kanalizacyjnych, ale i niedbalstwo gminy. W obecnym czasie nikt nie dba o czystość chodników, ani nie stara się o uprzątnięcie błota z jezdni. Niedużym nakładem środków pieniężnych można by w krótkim czasie fatalny ten stan naprawić. Zarząd uzdrowiska winien przystąpić natychmiast do usunięcia mas błota, choćby we własnym interesie. Goście przyjeżdżający panicznie opuszczają Zakopane, bo ani śniegu nie mają, ani też nie sprawia im żadnej przyjemności chodzenie po błocie.

K. D.

Góry odzyskały śnieżną szatę.

Po całodziennym opadzie deszczowym, w sobotę wieczór zaczął sypać w Zakopanem śnieg. Opad śnieżny trwał całą noc i przywrócił Zakopanemu i okolicy wygląd zimowy. Równoczesne obniżenie się temperatury utrwaliło warunki zimowe, pozwalając tysięcznym

czeszom narciarzy na uprawianie tego miłego sportu. Okoliczne wzgórza, jak Gubałówka, Antolówka, Lipki i inne zaroili się licznymi zastępami narciarzy i saneczkarzy. Bardziej wprawni narciarze udali się w góry, gdzie warunki są jeszcze lepsze.

Jak pracuje Gremjum Właścicieli Hotelu i Pensjonatów

W ostatnich dniach obradowało gremjum właścicieli i dzierżawców hoteli i pensjonatów w Zakopanem, zajmując się sprawami związanymi z bieżącym sezonem zimowym. Nie obeszło się bez pewnych incydentów. Mianowicie porządek przewidywał oprócz sprawozdania z działalności zarządu za ubiegły okres sprawozdanie kasowe i udzielenie absolutorjum dla zarządu. Atoli zapomniano o sprawozdaniu komisji rewizyjnej, której wogóle poprzednio nie wybrano. Tę nieformalność spostrzegł jeden z członków p. Siemianowski i dopiero na jego wniosek dokonano wyborów komisji rewizyjnej. Oczywiście sprawozdanie kasowego nie przyjęto, jak również ze względów formalnych nie można było udzielić absolutorjum zarządowi.

W obradach tych znalazła echo również sprawa budującej się kolejki linowej z Kuźnic na Kasprowy. Jeden z członków dr. Dec widzi w kolejce tej polepszenie dołu właścicieli i dzierżawców hoteli pensjonatów i spodziewa się, iż podniesie ona stan gospodarczy Zakopanego. Na jego to wniosek postanowiono wysłać do wicemina. Bobkowskiego osobne pisma z podziękowaniem.

Dużą część dyskusji poświęcono sprawom podatkowym. Na wniosek p. Siemianowskiego, uchwalono zwrócić się z odpowiednią petycją do miarodajnych czynników, by w przyszłości przy ustalaniu podatków podzielono uzdrowisko na strefy, zależnie od miejsca położenia hotelu czy pensjonatu. Ma to na celu sprawie-

dliwy pod względem wysokości wymiar podatków, gdyż wszystkie pensjonaty czy przedsiębiorstwa płaciły dotąd ten sam podatek, a nie wszystkie odpowiednio do tego miały wyższe „powodzenie“ i większą frekwencją gości, niż np. pensjonaty położone na Starej Polanie, czy Chramcówkach. W ten sposób zostałyby odciążone te pensjonaty, które z powyższych powodów, nie są w stanie opłacać wysokich świadczeń. Wreszcie uchwalono nowe stawki dla członków Gremjum, zależnie od kategorii pensjonatu czy hotelu i ilości pokoi. Zebranie obfitowało w cały szereg momentów burzliwych a nawet i humorystycznych.

K. D.

NOWE AUTOKARY.

(K. D.) Ostatnio odbyła się próbna jazda nowymi autokarami P. K. P. z Warszawy przez Kraków, Zakopane do Morskiego Oka. Komunikacja autokarami będzie utrzymywana stale między Krakowem a Zakopanem i Morskim Okiem, jak również między Zakopanem, Szczańnicą i Krynicą. Autokary zmontowały Państw. Zakłady Inżynierji. Posiadają one motory Diesla o mocy 55 koni na podwoziu Polskiego Fiata. Zastosowano przy nich po raz pierwszy rozsuwane mechaniczne dachy. Autokary te mogą pomieścić 18 osób w wygodnych fotelach. Woj. krakowski otrzyma 11 autokar, z czego 6 przypadnie na Zakopane. Próbną jazdą z Warszawy do Zakopanego wypadła bardzo dobrze. Wziął w niej udział wicemin. Bobkowski oraz przedstawiciele Państw. Zakładów Inżynierji.

Przyczyna katastrofy angielskiego hydroplanu



„City of Khartum“ nie została dotychczas wyjaśniona. Hydroplan kursował na linii Ateny—Aleksandria, a katastrofa wydarzyła się w odległości dwu kilometrów od Aleksandrii. 13 osób utraciło życie. Na zdjęciu widzimy hydroplan „City of Khartum“ zakotwiczony na Nilu — na kilka dni przed katastrofą.

na 5 równych rat rocznych. Kredyt będzie oprocentowany w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym. Zapłata skredytowanej należności musi być zabezpieczona weksłami gwarancyjnymi.

Krótkie wiadomości.

We Lwowie nieznanymi sprawcy skradli z magazynów Państwowego Monopolu Tytoniowego 14.000 sztuk papierosów „płaskich“ wartości 7.000 złotych. Należy zaza-

czyć, że przed kilku miesiącami również we Lwowie skradziono kilka tysięcy sztuk damasów. Złodzieje zostali wówczas aresztowani.

W czasie remontu Trybunału Lubelskiego przystąpiono do badań lochów podziemnych, z których jeden prowadzi aż do wsi Dąs, odległej 8 klm. W lochu tym dawniej znajdowały się cele więzienne. W jednej celi znaleziono dobrze zachowane napisy na ceglach w języku tureckim, greckim i innych. Znalezione zabytki zostały zabezpieczone.

Przed sądem okręgowym w Warszawie toczy się obecnie sprawa b. dyrektora Zakładów Oczyszczania Miasta, Biłowieckiego, oskarżonego o szereg nadużyć, jakich się miał dopuścić na stanowisku dyrektora. Faworyzował on firmy, zajmujące się sprzedażą części samochodowych, akceptował wygórowane rachunki i fałszował bilans Z. O. M. Trzeba przytem nadmienić, że wynagrodzenie Biłowieckiego wynosiło około trzech tysięcy złotych miesięcznie.

Z całego świata.

Statystyka sokolstwa Czechosłowacji.

(—) Ze sprawozdania ogłoszonego przez Związek czechosłow. „Sokola“ wynika, że związek ten liczy 52 obwodów z 3203 gniazdam i 746.700 członkami, w tem 117.000 kobiet. Kontyngent ćwiczący 283.000 (153 tysiące dziewcząt) w wieku ponad 18 lat, grupa junaków (14—18 lat życia) 78 tys. osób, rozporządzał liczbą 3100 sal gimnastycznych, boisk było 2.700. Sokolstwo czechosłowackie wykazuje stały przyrost członków i związków.

Groźna epidemia grypy.

Z Danji donoszą o wybuchu epidemii grypy, która pojawiła się w ostrej formie. Grypa połączona jest stale z krwotokami płucnymi. Znaczna ilość chorych nie przetrzymuje kryzysu choroby i umiera. W ciągu trzech ostatnich dni zanotowano 60 wypadków śmierci. Tak złośliwej formy grypy dotąd nie notowano w żadnym zakątku świata. Lekarze obawiają się, by ta tajemnicza forma tej choroby nie przeniosła się do Kopenhagi, a nawet zagranicę.

W prowincji Jamaguci i innych okręgach Japonii wybuchła wielka epidemia grypy. Statystyki wykazują, że w chwili obecnej na grype choruje 25.000 osób.

Dwieście tysięcy drzew oliwnych zasypanych ziemią.

Panujące od kilku dni ulewy na całej zachodniej Rivierze włoskiej spowodowały w wielu miejscowościach poważne szkody. I tak w Doleacqua, pod Savon, osunęło się około 100.000 metrów sześciennych ziemi, niszcząc przeszło dwieście tysięcy drzew oliwnych i sosen, powodując zawalenie się osmiu domów właścicielskich, z których ewakuowano mieszkańców.

W gminie Pigna zawałiło się kilka domów, uległy zniszczeniu rozległe winnice i kilka górskich dróg. O podobnych wypadkach sygnalizują z Dolia Roia i Nervia oraz z Bussan i Vecchia.

Ulewa uniemożliwiła

wyjazd nogusa na front

Addis Abeba, 6. 1. (PAT). Wyruszenie nogusa na front północny zostało udaremnione na skutek gwałtownej ulewy, która snieszczyła drogi, wiodące od Dessie na północ.

EGZEKUCJA HAUPTMANA ODROZCZONA.

Egzekucja Hauptmana, wyznaczona na 14 stycznia, została odroczone o kilka dni z polecenia gubernatora Hoffmana powodu rozpatrywania podania o ulaskawienie skazańca.

—000—

MEKSYKAŃSCY BANDYCI NAPADLI NA 5 AUTOBUSÓW. Bandyty napadli na 5 autobusów pomiędzy Guanajuato a Dolores Hidalgo w Meksyku. Został zabity żołnierz i jedna osoba cywilna. 2 kobiety zostały rane. Bandyty poszukiwali dwóch deputowanych, którzy planowali socjalistyczny pochód propagandowy w Guanajuato. Z chwilą gdy poszukiwali nie dali wyniku bandyci zwolnili jeńców.

Od Wydawnictwa

Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Rzeczy ciekawe.

Co wybiera młodzież niemiecka?

(—) Stosunki na niemieckim rynku pracy mimo wszelkich wysiłków propagandy ulegają coraz większemu pogorszeniu a wobec stałego dopływu młodzieży kończącej szkoły średnie, walka przybiera formy coraz ostrzejsze. Pod tym względem cyfry dosyć interesujące przyniosła prasa ostatnich dni odnośnie do jednego z krajów niemieckich a mianowicie Hannoveru, gdzie w gimnazjach przeprowadzono świeżo ankietę co do wyboru zawodu.

Otóż 400-tu absolwentów klasy najwyższej zamierza wybrać ślusarstwo, specjalizując się w dziale samochodowym. Mniej więcej ta sama liczba wybiera zawód monterów zwłaszcza w dziale elektrycznym. Nie brak uczniów, którzy pójdą do pracowni stolarskiej, albo na piekarnię. Niesamowicie wygląda natomiast szczegół, że wśród gimnazjalistów istnieją także kandydaci na rzemieślników. Uderza fakt, że tylko 25 młodzieńców myśli o budownictwie, zaledwie kilku zamierza poświęcić się przemysłowi odzieżowemu.

Ile złota produkuje Francja?

Francja stoi na trzecim miejscu wśród państw europejskich po Szwecji i Rumunii co do ilości wydobywanego rocznie złota. W roku 1933 produkcja wynosiła 2.920 kg., w r. 1932 2.868. a przed wojną w r. 1918 — 3.201 kg. Największa ilość złota we Francji znajduje się w departamencie Aude na północ od Carcassone (Pireneje), gdzie eksploatuje się je w Salsigne, Villaniere, Villardonnell. Kopalnie w Salsigne znane były już Rzymianom. Wydobywa się tam wysokowartościową rudę arsenową, zawierającą 10 do 25 g. złota a 60 do 300 g. srebra na tonnę rudy. Dziennie wydobywa się około 300 ton rudy, wzbogaca się ją przez t. zw. flotację do 26 — 30 proc. arsenu, 35 do 50 gramów złota na tonnę i 200 do 300 gr. srebra na tonnę. W ten sposób wzbogaconą rudę poddaje się dalszej przeróbce. W r. 1933 otrzymano około 250 ton miedzi, 1549 kg. złota. 3 tony srebra i 7.000 ton połączeń arsenu. W małych kopalniach Villaniere wydobyto tylko 79 kg. Dużą produkcję wykazały ostatnio kopalnie w La Belliere na wschód od Nantes (w r. 1933 — 458 kg.). Poza tym czynne są kopalnie w obozarze St. Yrieux na południe od Limoges, St. Sulpice, Lauriere i Chateles.

PSIA „DAKTYLOSKOPJA”.

Pewne towarzystwo sportowe w Australji znalazło ciekawe zastosowanie dla daktyloskopji. Użyło jej mianowicie do zdejmowania odcisków... nosa chartów. Podobno linje psiego nosa są dla każdego psa inne. Dołączona do każdej psiej metryki odbitka odcisków nosa ma przeciwdziałać nadużyciom popełnianym na wyścigach psów, gdzie niejednokrotnie jeden i ten sam chart biegał kilkakrotnie za każdym razem pod innym nazwiskiem.

PRAKTYCZNY PAS RATUNKOWY.

Podczas ostatnich zawodów pływackich na morzu Północnem zastosowano po raz pierwszy nowy wynalazek, dający zawodnikom większą pewność siebie i poczucie 100 proc. bezpieczeństwa. Każdy z zawodników otrzymał „kamizelkę ratunkową”, różniącą się tem od stosowanych dotychczas pasów ratunkowych, że nie trzeba jej napełniać powietrzem, wskutek czego pływak ma nieskrępowaną swobodę ruchów. W razie niebezpieczeństwa wystarczy pociągnąć za sznurek znajdujący się przy kamizelce. Sznurek uwalnia kapsułkę naboju wypełnionego zgęszczonym powietrzem, które momentalnie wypełnia gumową podszewkę kamizelki, unosząc tonącego pływaka bezpiecznie ponad powierzchnię wody. Nowy „pas bezpieczeństwa” zastosowanym być ma również przy zawodach wioślarskich, żeglarskich i wszelkiego rodzaju sportach wodnych.

Ruch wydawniczy

KOŚCIÓŁ ABISYŃSKI. W najnowszym numerze „Tęczy” sprawozdawca pism polskich na terenie wojny włosko-abisyńskiej. R. Fajans — zamieścił obszerny i nadzwyczaj ciekawy artykuł p. t. „Kościół abisyński”, ilustrowany licznymi fotografiami. Ponieważ religja w Abisynji wracała we wszystkie dziedziny życia — artykuł mówiący o niej, odkrywa szeregi i barwny obraz obyczaju abisyńskiego w doskonałym ujęciu. — Oprócz tego artykułu szeregi innych: „Rozmowa z pastorem”, „Rodzina w Rosji sowieckiej”, „Kopciuszka i żółka”, „Szkodnik a nawet zabójca”, „W mieście i na wsi”, „Złoto w bankach”, „Kwestja żydowska” i w. innych. — Poza tym dwie nowele, opowiadania, feljetyony, rozrywki umostowe, grafologia, filatelistyka, humor. 15 ilustracji kolorowych, 30 rotograwurowych. — Adres administracji „Tęczy” — Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

„PRZYRODA I TECHNIKA”. Ostatni w dotychczasowej szacie numer „Przyrody i Techniki” zawiera artykuły: Łastowieckiego

Nikłe wyniki polityki ludnościowej Trzeciej Rzeszy.

(Korespondencja własna).

Berlin, w styczniu. Wojna światowa stała się punktem zwrotnym w procesie gwałtownej rozrodczości w Niemczech, postępującym od lat stu. Przedewszystkiem Niemcy straciły blisko 2 miliony w zabitych; straciły niektóre części swego terytorjum z kilku milionami ludności; wreszcie straciły kolonie, które stanowiły jedną z podstaw ich przemysłu. Ogółem, obliczając zmniejszony stosunek przyrostu naturalnego podczas wojny, straciły Niemcy wskutek wojny okragto 6 milionów ludności, przeważnie męskiej. Niemniej jednak 10 lat powojennej konjunktury sprzyjało jeszcze w pewnym bodaj stopniu w dalszym ciągu znacznej rozrodczości, prowadząc za sobą dalsze wyludnienie się wsi i proletaryzację miast. W r. 1875 stosunek ludności wsi i miast wykazywał jeszcze, mimo postępującego uprzemysłowienia państwa, wysokie saldo na korzyść wsi. Ludność wiejska liczyła jeszcze 61 proc., ludność miast 39 proc. Na przełomie wieku (rok 1900) wieś zatrudniała już tylko 46 proc., zaś miast 54 proc. ludności. Wreszcie rok 1925 przyniósł ostateczne radykalne odwrócenie stosunku z przed lat 50-ciu: ludność miast wzrosła do 64 proc., zaś ludność wsi spadła do 36 proc. Nastęstwem tego zjawiska była konieczność sprowadzania z Polski znacznej liczby sezonowych i stałych robotników rolnych. Proces szybkiego uprzemysłowienia niektórych okolic, ze szkodą innych, spowodował duże zagęszczenie ludności na niektórych odcinkach ze szkodą innych. Zagłębie Saary np. dochodzi do 245 mieszkańców na km. kw.

To przeludnienie okęgów przemysłowych okazało się fatalne w chwili wybuchu kryzysu.

Po pierwszym okresie gwałtownej proletaryzacji ośrodków przemysłowych, zaczęły rosnać z niesłychaną szybkością armje bezrobotnych, osiągając pod koniec roku 1932 cy-

frę 6 milionów. 6 milionów, przeważnie mężczyzn, przestało produktywnie pracować, przestało zarabiać, co momentalnie odbiło się na procesie rozrodczości. Przyrost naturalny ludności zaczął gwałtownie spadać, zaczął również spadać procent zawieranych małżeństw. Ilość zawartych małżeństw osiągnęła stan najniższy w roku 1932 — zaledwie 8,6 proc., zaś najniższy stan przyrostu naturalnego ludności wykazuje rok 1933 — 2,26 proc. Ten stan rzeczy groził Niemcom podobną katastrofą, przed jaką od lat broni się bezskutecznie Francja, rdzenna Anglja i Szwecja.

Czynnikami narodowo-socjalistyczne, dostrzegły niebezpieczeństwo, chwyciły się dwóch środków dla przeciwdziałania złemu: idealnego, apelując do kombatantów partyjnych i zachęcając ich do zawierania małżeństw, i materialnego, wyznaczając w wypadkach stwierdzonej niezamożności zapomogi ślubne. Pewne rezultaty są już widoczne, aczkolwiek nie świetne. Interwencja czynników narodowo-socjalistycznych nastąpiła w połowie roku 1933 i już w tymże roku odsetek małżeństw podniósł się na 10,7, zaś w r. 1934 na 12,6. Przyrost naturalny ludności wzrósł wobec tego stanu rzeczy i osiągnął w r. 1934 — 4,6 proc., co w porównaniu z rokiem poprzednim stanowi poprawę o 15 proc. Nie ulega wątpliwości, że do tej poprawy przyczyniła się walnie skuteczna walka z klęską bezrobocia i wciągnięcie w życie gospodarcze kilku milionów ludności, przez szereg lat nie zarobkującej.

Horoskopy Niemiec na przyszłość mimo in-
terwenji odpowiednich czynników, nie są jednak zbyt pomyślne. Niemiecki specjalista polityki ludnościowej, F. Burgdoerfer, przewiduje, że w najlepszym razie ludność Niemiec w połowie bieżącego stulecia liczyć będzie 70 milionów ludzi. Ponieważ zaś już dziś ludność Rzeszy wynosi blisko 67 milionów, przyrost będzie bardzo nikły. L. H.

—000—

Zbombardowanie przez Włochów ambulansu



szwedzkiego Czerwonego Krzyża w Abisynji; wywołało we wszystkich państwach akcję potępiającą metody wojenne, stosowane przez włoskie oddziały i lotników. W Szwecji znaczna część społeczeństwa opowiada się za zerwaniem stosunków z Włochami. Powyższe zdjęcie zostało dokonane w Sztokholmie na dworcu w czasie odjazdu ekspedycji Czerwonego Krzyża do Abisynji. Od lewej strony widzimy: naczelnego lekarza dr. Hylandera, dr. Smitha i pastora Svenssona.

„Fizyka jądra atomowego”, dr. Turowskiej „Mate — herbata brazylijska”. Kuntzego „Zubr białowieski i zubr kaukaski”, Włostowskiej „Kauczuk syntetyczny”. Laua „Centralizacja ogrzewania miejskiego”. Poza tym wiele mniejszych notatek, dotyczących postępów i zdobytych wiedzy i t. d. Począwszy od następnego numeru „Przyroda i technika” ukazywać się będzie w znacznie zwiększonej objętości. Administracja miesięcznika: Książnica-Atlas, Lwów, Czarnieckiego 12.

„PRĄD”. Miesięcznik „Prąd” w numerze grudniowym zawiera następującą treść: Ks. Jan Piwowarczyk: „Encykliki społeczne i wieś”. H. Zyczyński: Kandydatura Filomatów na tron polsko-litewski”. M. Manteuffel: „Średniowiecze i formuła obfitości”. Poza tym w zeszycie tym znajdujemy: przegląd społeczny, z kraju i ze świata, oceny książek i wzmianki, z katolickiego uniwersytetu lubelskiego i kronika Z. P. I. K. Adres redakcji i administracji: „Prąd”: Lublin. Uniwersytet.

„PRZEGLĄD EKONOMICZNY” — zeszyt 14-ty. Ostatni zeszyt „Przeglądu Ekonomicznego” organu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie, zawiera następujące artykuły: prof. L. Caro: „Ekonomika przyszłości, dr.

Walerjan Zaklika: Wytyczne programu polskiej polityki agrarnej, prof. dr. Ign. Czuma: Skarbowość w konstytucji kwietniowej, prof. inż. Ed. Hauswald: Metody zwalczania bezzarobkowości w Niemczech, C. Łagiewski: O gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych i pożyczkowych, dr. St. Schmidt: Dziesięć lat na froncie kryzysu rolnego. Dalszą treść „Przeglądu Ekonomicznego” stanowią ciekawe aktualja ekonomiczne zebrane w rozdziale „z kraju i ze świata” oraz szczegółowe recenzje i sprawozdania z działalności Towarzystwa.

CZYTELNICY!

Zadajeje „Głosu Narodu” we wszystkich kawiarniach restauracjach, w Urzędach pocztowych i na dworcach kolejowych!

Radio.

Radio na usługach policji w Ameryce.

Michigan jest jednym z największych amerykańskich stanów. Porównawczo, zajmując on przeszło połowę powierzchni Polski — Ten olbrzymi kraj przy 8 i pół milionach mieszkańców odznacza się stosunkowo bardzo rzadkiem zaludnieniem i mimo to rozporządza względnie najsilniejszą organizacją policyjną w całej Ameryce. Wyjaśnienie tego jest proste: Michigan jest stanem granicznym przy Kanadzie, a wielką część granicy stanowi olbrzymie jezioro Erie. Z pośród wszystkich Stanów Ameryki Michigan wykazał w tych latach wysoki procent bandytów. Nic więc dziwnego, że władze, wobec olbrzymich postępów techniki radiowej chciały wykorzystać niebawem korzyści, wynikające z przekazywania wiadomości na falach eteru, w walce z gangsterami. Postanowiono więc wybudować silną radiową stację policyjną. Dziś, po pięciu latach nieprzerwanej i skutecznej walki z najgorszymi przestępcami wszystkich czasów, wymienia się nazwisko Greena, gubernatora stanu Michigan, z największym szacunkiem. Wytepił on prawie ze szczytem bandy gangsterów, które przez długi czas dzięki swej organizacji i niewyczerpanym środkom pieniężnym, pochodzącym z przemysłu alkoholu i narkotyków, oraz przy pomocy nawskróś skorumpowanej policji trzymały w szachu ludność całej Ameryki Północnej.

Ameryka wiele się nauczyła w ostatnich latach. Dziś we wszystkich Stanach i częściach Ameryki znajdują się nadawcze stacje policyjne i łącznie 6000 patroli radiowych, które prawie codziennie zostają odkomenderowane do jakichś „Man-hunts” (polowań na bandytów). Nam w Polsce wydaje się to niepojętem, żeby zorganizowane bandy przestępców mogły przełamywać kordony policji i przekraczać granice państwa. To prawie jest dla nas niewytłumaczalne, że tego rodzaju bandy, których członkowie są nawet znani z fotografii, przez długie miesiące, a niekiedy i lata całe, uchodzą przed siłami policji. Jest to rozdział „pu bliżnego” życia, którego my właściwie nie znamy.

—000—

TWÓRCZOŚĆ FRYDERYKA CHOPINA.

Wśród kompozycji dedykowanych Marji Wodziańskiej, która tak wielką rolę odegrała w uczuciowym życiu Chopina, ważne miejsce zajmują — Mazurki op. 24, skomponowane w roku 1835. W dwa lata później zdawał sobie już Chopin sprawę z beznadziejności swego stosunku do Marji i pod wpływem smutnych tych myśli, skomponował między innymi pieśń do słów Witwickiego „Wiosna”. Utwory te, to jest 4 mazurki op. 24 g-moll. C-Dur, As-dur i b-moll oraz pieśni do słów Witwickiego, usłysza radjostłuchacze w wykonaniu znakomitych artystów: Zb. Drzewieckiego i M. Janowskiego. Ponadto wykona prof. Drzewiecki Balladę II F-Dur op. 38, powstałą na Majorce (8 bm. godz. 21).

—000—

Programy stacji radiowych.

ŚRODA, DNIA 8-go STYCZNIA 1936.

Program ogólny. Godz. 6,30 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”; 6,33 Pobudka do gimnastyki; 6,34 Gimnastyka; 7,20 Dziennik poranny; 11,57: Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie; 12,09 Dziennik południowy; 12,15: Pogadanka; 12,30 Koncert ze Lwowa; 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego; 15,15 Wiadomości o eksporcie polskim; 14 Zagadki muzyczne; 16,80 Pieśni ludowe; 18,45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem Radja; 17 Dyskutowamy; 18 Świat się śmieje; 18,10 Wesole kolędy i kantyczki; 18,90 Skrzynka ogólna; 19,40 Wiadomości sportowe; g. 20 Audycja parodystyczna; 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Obrazki z Polski współczesnej; 21 Audycja z cyklu: Twórczość Fryderyka Chopina; 21,35 Szkic literacki; 21,50 Pogadanka dla kupca; 22 Muzyka taneczna; 23 Wiadomości meteor.

Kraków. (293,5 m). Godz. 6,50 i 7,30 Płyty; 7,50 Program na dzień bieżący; 7,55 Parę informacji; 13,30 Płyty; 15,20 Przegląd giełdowy; g. 15,80 Płyty; 17,20 Płyty dla znawców; g. 18,30: Skrzynka ogólna; 18,40 Wiadomości bieżące; g. 18,45 Płyty; 19 Poradnik turystyczny; 19,10 Program na dzień następny; 19,20 Koncert reklamowy; 19,35 Wiadomości sportowe; 23,05 Płyty.

Warszawa. (1899,3 m). Godz. 6,50 i 7,30 Płyty; 7,50 Program na dzień bieżący; 7,55 Parę informacji; 15,20 Przegląd giełdowy; 15,30 Płyty; g. 17,20 Płyty dla znawców; 18,30 Skrzynka ogólna; 18,40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 18,45 Program na dzień następny; 18,55 Pogadanka; 19,05 Koncert reklamowy; 19,35 Wiadomości sportowe; 23,05 Płyty.

Lwów. (377,4 m). Godz. 10 Transmisja nabożeństwa z cerkwi wołoskiej; 13,80 Koncert dzieci; 18,30 Szkic literacki; 19 Szkic informacyjny; 23,05 Płyty.

Katowice. (395,8 m). Godz. 13,30 Lekcja polskiego; 13,45 Płyty; 15,22 Chwilka społeczna; g. 17,20 Koncert chóru z Mysłowic; 18,30 Gospodyni śląska; 19 Odczyt; 19,20 Przegląd prasy; 23,05: Płyty.

—000—

Co słychać w Krakowie

STYCZEŃ.

8. Środa, Eugenjana m., Seweryna bisk., Erharda i Apolinarego bisk.
Wschód słońca 7.39, zachód 15.54.
Długość dnia 8 godzin i 15 min.
9. Czwartek, Witalisa męcz., Marcejonny p. męcz., Marcelina bisk.
Wschód słońca 7.39, zachód 15.55.
Długość dnia 8 godzin i 16 min.

—:OO:—

OSWIETLENIE ELEKTRYCZNE W UL. PRĄDNICKIEJ I ZBOŻOWEJ. Elektrownia miejska wykonała instalacje elektryczne w ul. Prądnickiej na odcinku od ul. Wrocławskiej do podkopu kolejowego oraz samego podkopu i w ul. Zbożowej, od ul. Prądnickiej do mieszkalnego budynku kolejowego. Ulice te zostały po raz pierwszy oświetlone 18-ma lampami w dniu 4 bm.

NA OSTATNIM TARGU płacono za mleko niezbiert. litr 18—20 gr; śmietanka 50—60 gr; śmietana 1—1.20; ser zwyecz. kg. 70—80 gr; masło deserowe 2.80—3.20; zwyczajne 2.60—2.80; jaja świeże sztuka 11 do 13 gr; buraki ćwikł. 8 do 10 gr; cebula 30—35 gr; marchew 8—10 gr; pietruszka 15 do 20 gr; seler 15—20 gr; ziemniaki 8 do 10 gr; gęś żywa 4 do 5.50; bity 3.50 do 5; indyk i indyczka 6 do 11; kaczka żywa 3—4; bity 2.50 do 3.50; kura żywa 2.50 do 5; zając w skórze 2.50 do 3; bez skórkę 2 do 2.50; gruszkę kg. 80 gr do 1 zł; jabłko komp. 30 do 45 gr; deser. 50 do 80 gr.

MARYNARZ O STAŁOWYCH ZĘBACH! Onegdaj odbył się w sali parafialnej Bożego Ciała na Kazimierzu występ p. Stan. Radwana, „marynarza o stalowych zębach“ — krakowianina. Mieszkańcy Krakowa podziwiali nadzwyczajną siłę rąk, piersi a zwłaszcza zębów marynarza, który z łatwością przegryzał 12 mm. gwoździe. P. Radwan, który pełni służbę w polskiej marynarce zapewnił, że z początkiem wiosny powtórzy swój występ w Krakowie.

SAMOBÓJSTWO POD POMNIKIEM LILLI WENEDY. W nocy z poniedziałku na wtorek na plantach, pod pomnikiem Lilli Wenedy, wypła większą ilość jodyny żona fryzjera 31-letnią Matyja K. z ul. Wiczyńskiej. Powodem usiłowanego samobójstwa było zmuszenie jej przez męża do uprawiania hańbiącego procederu. Niezsześliwa, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł lekarz Pogotowia do szpitala.

ZIWY PREZENT. Architekt Władysław Stupnicki, ul. Emaus 26, zawiadomił policję, że w niedzielę około godz. 21.15 znaleziono przed jego realnością porzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące około 7 dni. Dziecko oddano do żłóbka miejskiego a za matką wszczęto poszukiwania.

—:OO:—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ZEBRANIE W SPRAWIE OPIEKI NAD ZANIEDBANĄ MŁODZIEŻĄ. Liga Katolicka Okręgowa zawiadamia, że w dniu 10 bm, o godzinie 5 popoł. odbędzie się w sali niebieskiej Domu Katolickiego przy ul. Straszewskiego 18 zebranie w sprawie opieki nad zaniedbanymi dziećmi bezrobotnych rodziców. Zebranie zaszczyli swą obecnością i przemówieniem Książe Meropolita Sapieha. Liga Okręgowa zaprasza społeczeństwo krakowskie do jaknajliczniejszego udziału w zebraniu.

CHARAKTERYSTYKA ORZECZNICTWA DO KODEKSU PROCEDURY CYWILNEJ. Sta raniem Tow. Prawniczego i Ekonomicznego wygłosi dr. Z. Feniichel we czwartek, dnia 9 b. m. 1936 r. o godz. 6.30 wiecz. w sali Izby Przemysłowo-Handlowej odczyt na temat: „Charakterystyka orzecznictwa do kodeksu procedury cywilnej“. — Wstęp wolny.

OSTATNIE WYNIKI BADAŃ OSADY BAGIENNEJ W BISKUPINIE. W środę 8 bm, odbędzie się posiedzenie naukowe w Zakładzie Prehistorji U. J. ul. św. Anny 1, II p. o godzinie 18, na którym mgr. Jan Fitzke wygłosi referat p. t. „Ostatnie wyniki badań osady bagiennej w Biskupinie“. Wstęp wolny.

—:OO:—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Środa: „Trzy asy i jedna dama“,
Czwartek: „Kandida“.

REPERTUAR TEATRU OPERATYW.

SWIT: „Dodek na froncie“.
WANDA: „Dziewczę z Budapesztu“.
APOLLO: „Raj na ziemi“.
SZTUKA: „Najpiękniejszy dzień mego życia“.
STELLA: „Audjencja w Ischlu“ (Maria Eggert).
Dodatki:
UCIECHA: „Katarzynka“.
ADRIA: „Tygrys Pacyfiki“.
PROMIEN: „Księżniczka czardasza“.
BAGATELA: „Siostra Maria jest szpiegiem“.
Na scenie rewja pl. „Wiatr Nowy Rok“.

—:OO:—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. — Dzisiaj w środę po cenach niższych świetna sztuka francuska Denysa Amiela „Trzy asy i jedna dama“, w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza z pp.: Kozłowską, Pawłowską, Zaleską, Modzelewskim, Staszewskim, Kaliszewskim, Mazankiem, Fuzakowskim. — Jutro w czwartek „Kandida“ G. B. Shaw'a w

Dziś i codziennie w kinie SWIT Straszewskiego 18.

Program Nr. 12.

Telef. 182-01.

Dziś i dni następnych. — Genialny nasz komik

ADOLF DYMSZA

w kapitalnej komedji, niezrównanej satyrze na wojnę europejską p. t.

DODEK NA FRONCIE

W innych rolach wystąpią: **H. Gressówna, A. Halama, M. Cwiklińska, M. Znicz, w. Grabowski, M. Cybulski, W. Hnydziński, T. Orwid II.**

Obrazu „DODEK NA FRONCIE“ nie reklamujemy superlatywami, gdyż ogólnie jest wiadomem, że jest to najweselszy film jaki kiedykolwiek widziano. Przedstawienia codziennie o godzinie 5, 7 i 9. W dni świąteczne od godz. 3-ciej pop.

Ceny miejsc od 50 groszy.

Powódź w Anglii.



Długotrwałe deszcze w zachodniej Anglii spowodowały powódź, która zatamowała w bardzo wielu miejscowościach komunikację. Na niektórych odcinkach dróg nie mogą kursować samochody, gdyż woda — jak to widzimy na zdjęciu — zalewa zbiorniki z benzyną i motor.

Dlaczego budowa Biblioteki Jagiellońskiej postępuje w wolnym tempie?

Krakowskie sfery naukowe z utęsknieniem oczekują chwili ukończenia nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, przy Al. Mickiewicza. Tymczasem w ostatnich czasach tempo prac nad wykończeniem tego gmachu nie jest tak szybkie, jakby się tego spodziewać należało. Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że kierownictwo budowy z tegorocznego kredytu na budowę wynoszącego około 800 tys. złotych uzyskało tylko około 15 procent (około 100 tys. zł.)

Na fakt ten zwróciło uwagę Ministerstwo. Zaznaczyć należy, że w razie niewyzyskania w bieżącym roku budżetowym pozostałego kredytu w sumie około 700 tys. zł., kredyt ten nie będzie mógł być w przyszłości wykorzystany. Spodziewać się należy, że kierownictwo budowy wyjaśni zainteresowanej opinii publicznej powody, dla których budowa Biblioteki Jagiellońskiej postępuje, mimo przyznanych kredytów, w tak wolnym tempie.

—:OO:—

Wyrok na uczestnika krwawej bójki ulicznych sprzedawców

17 czerwca ub. roku doszło między dwoma ulicznymi sprzedawcami, których pełno jest w okolicy dworca kolejowego, do bójki na terenie ogrodu pałacu Wołodkiewiczów, przy ul. Lubież 4. Bójka zakończyła się tragicznie. Jeden z jej uczestników Fr. Lenart ugodził nożem w klatkę piersiową Wł. Regińskiego, który zażądał od konkurenta wydania połowy towaru. Cios był śmiertelny. Skutkiem przebiecia lewej komory serca Regiński dostał krwotoku i w parę chwil później zmarł.

Wczoraj Lenart stanął przed trybunałem

któremu przewodniczył s. dr. Stępniewski. Do winy się nie przyznał, twierdząc, że działał w obronie koniecznej, gdyż Regiński chciał mu odebrać połowę towaru, będącego jego własnością.

Lenart skazany został na jeden rok więzienia, zaliczeniem aresztu śledczego. Niski wymiar kary zawdzięcza on orzeczeniem znawców prof. Wachholza i dr. Grudzewskiego, którzy stwierdzili, że jest on osobnikiem psychopatycznym i czynu dokonał w afekcie. Oskarżał prok. Jarosiński. Bronił mecenas Zakulski.

—:OO:—

Dzisiaj całkowite zaćmienie księżyca.

W roku bieżącym przypadają cztery zaćmienia księżyca. Pierwsze z nich przypada na dzień dzisiejszy, to znaczy środę, 8 stycznia. Jeżeli dopisze pogoda zaćmienie to widoczne będzie doskonale w całej Polsce. Początek zaćmienia przypadnie na godzinę 16 minut 17. Koniec o godzinie 22.02. Zaćmienie trwać będzie przeszło 5 godzin. Największe nasilenie zaćmienia przewidziane jest na godzinę 18, minut 58.

Manifestacyjny pogrzeb śp. ks. kanonika Tomery.

We wtorek przedpołudniem parafia Prądnik Czerwony odprowadziła na wieczny spoczynek swego proboszcza, ogólnie szanowanego i cenionego śp. Ks. Kanonika Józefa Tomery.

W poniedziałek popołudniu odbyło się przeniesienie zwłok śp. Ks. Kan. Tomery z plebanji do kościoła parafialnego, poczem Ks. Infułat Kulinowski odprawił żałobne nieszpory.

We wtorek od wczesnych godzin rannych odprawiano przy zwłokach kilka Mszy św. żałobnych. O godzinie 10 rozpoczęła się Suma żałobna, celebrowana przez Ks. Biskupa dr. Rospada. Po Sumie Ks. Biskup Rospond, w otoczeniu licznego duchowieństwa, odprawił kondukt poczem parafianie wzięli na barki trumnę ze zwłokami śp. Ks. Tomery i wynieśli przed kościół. Tutaj do uczestników żałobnej uroczystości, którzy zebraли się w liczbie kilku tysięcy osób przemówił Ks. Kanonik Hohenauer, podnosząc cnoty i zasługi Zmarłego.

Następnie kondukt, prowadzony przez Infułata Kulinowskiego, podążył ku cmentarzowi. Nad otwartą mogiłą żegnali śp. Zmarłego dwoma przemówieniami parafianie.

W pogrzebie cenionego kapłana wzięli udział Ks. Biskup Rospond, Ks. Kanonik Domasik, Ks. Kan. Kułig, Ks. Infułat Kulinowski, Ks. Prał. Niemczewski, Ks. Kan. dr. Gołąb. Ogółem w pogrzebie wzięło udział kilkudziesięciu Księży z Krakowa i okolicy, oraz kilka tysięcy parafian.

Jubileusz orkiestry mandolinistów „España“

Znana orkiestra mandolinistów „España“ obchodziła onegdaj 25 rocznicę swego założenia. Powstała ona w roku 1916. Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafialnym w Podgórzu. Następnie odbyła się uroczysta Akademia w sali podgórskiej „Sokoła“. Wzięli w niej udział wicewoj. dr. Małaczyński im. miasta Ks. dr. Niemczyński, prof. Jachimecki i inni. W czasie Akademii przemawiali Ks. dr. Niemczyński, p. Kaczor (jeden z założycieli) i inni. Dalej część Akademji wypełniło wyblanie gwoździ do tarczy pamiątkowej oraz produkcje wokalnemuzyczne.

Ostatnia partja amnestjonowanych.

W ciągu dnia wczorajszego opuściła więzienie krakowskie ostatnia grupa więźniów objętych amnestją. Było ich około 90. Więźniowie zaopatrzeni zostali przez patronat więzienny w żywność, a zamiejscowi w bilety kolejowe, umożliwiające im podróż w rodzinne strony.

—:OO:—

Przerwana rozprawa spowodu choroby Świadka.

W procesie komunistycznym, toczącym się przed ławą przysięgłych w Krakowie, zeznawali w dniu wczorajszym świadkowie. W czasie zeznań świadka Drożdża z Łagiewnik, w którego domu mieszkał oskarżony Jodłowski i drukował ulotki komunistyczne, żona Drożdża, oczekująca w poczekalni sądu, tak się przejęła, że dostała ataku drgawek. Przewodniczący trybunału zarządził skutkiem tego przerwę w rozprawie, oraz wezwał lekarza sądowego dr. Grudzewskiego, który udzielił Drożdżowej pomocy.

Sport

NIEZNACZNA PORAZKA WARTY W BERLINIE. W niedzielę rozegrany został w Berlinie mecz piłkarski pomiędzy Wartą poznąską a kombinowaną drużyną Tennis Borussia i Blauweiss. Zwyciężyła drużyna niemiecka w nieznacznym stosunku 3:2 (2:0).

GRECY NA IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH. Grecji komitet olimpijski zamierza wysłać na igrzyska olimpijskie do Berlina 50 swoich zawodników. Na przygotowania olimpijskie wyasygnowano sumę 2 milj. drachm.

NOWE STACJE RATUNKOWE W KARPATACH. Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa założyło w ubiegłym miesiącu następujące nowe stacje ratunkowe w Karpatach: na Turbacz, w Zwardoniu, na Leskowie, Wielkiej Racy, Rudnicy, Stożku, na Hall Goryczkowej, w Siankach, na Klimcu i Steryżycy. Ponadto w najbliższym czasie założone będą stacje ratunkowe na Lipowskiej i w Jaworzynie Krynickiej.

WIELKIE SKOCZNIE W NORWEGJI. Aczkolwiek do niedawna państwa skandynawskie przeciwne były narciarskim skoczniom-olbrzymom, mimo to obecnie powstała w Norwegji w pobliżu Hamar wielka skocznia, pozwalająca na dokonywanie skoków 100-metrowej długości. Na nowej wielkiej skoczni w Norwegji w Narkollen odbył się w tych dniach konkurs skoków, na którym zawodnik Klappen uzyskał skok 74,5 mtr.

Życie gospodarcze.

Wielkie narady gospodarcze z inicjatywy wiceprem. Kwiatkowskiego.

Zgodnie z uchwałą, powziętą na ostatnim posiedzeniu przez Komitet Ekonomiczny Ministrów, zbiorą się w początkach lutego r. b. przedstawiciele samorządu gospodarczego i znawcy zagadnień ekonomicznych na naradę w sprawach gospodarczych. Celem tej narady będzie przedyskutowanie w obecności rządu konkretnych projektów na rok 1936.

Plan narady przedstawia się w ten sposób, że na wstępie minister skarbu, p. Kwiatkowski, wygłosi obszernie przemówienie, po czym po ogólnej dyskusji nastąpi podział na komisje, które omawiać będą poszczególne zagadnienia. Prace komisji potrwać kilka dni. Możliwe jest, że o ile narady te okażą się owocne, w wyniku ich utworzona będzie stała Rada Gospodarcza. Jak wiadomo, koncepcję utworzenia takiej Rady wysuwał p. minister Kwiatkowski w broszurze, którą wydał przed wstąpieniem do rządu.

Pozatem w bieżącym miesiącu odbyć się ma w Min. Przemysłu i Handlu konferencja, która zajmie się zagadnieniem ograniczenia etatyżmu.

Jednolity tekst ustawy o wykupie gruntów.

Ukazało się obwieszczenie ministra rolnictwa i reform rolnych, ogłaszające jednolity tekst ustawy o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych.

Ujednoliconą ustawą przewiduje, że dzierżawcom, którzy wydzierżawili grunty po 18 lipca r. 1919, a przed 28 sierpnia r. 1924 służy prawo nabycia dzierżawionych gruntów wraz ze znajdującymi się na nich zabudowaniami. Cena nabycia gruntów może być ustalona według zasad stosowanych przy określaniu ceny sprzedażnej parcelowanych gruntów państwowych. Budynki, podlegające wykupowi, lub ma terjał wydany dzierżawcom na ich pobudowanie, będą w braku porozumienia pomiędzy stronami oszacowane przez starostę według rzeczywistej wartości w dniu oszacowania. Grunty takie będą zaliczone na poczet planu parcelacyjnego, przewidzianego w ustawie o wykonaniu reformy rolnej.

W przypadkach, uzasadnionych względami obrony państwa, o ile wykup ma dotyczyć gruntów państwowych, lub jest koniecznością racjonalnego urządzenia rolnego gospodarstwa zarówno właściciela gruntów jak i dzierżawcy, może być wypłacona dzierżawcy przez właściciela gruntów odprawa w wysokości jednej czwartej ceny wydzierżawionych gruntów, ustalonej według zasad, stosowanych przy określaniu ceny sprzedażnej parcelowanych gruntów państwowych.

Dzierżawcom, którzy nie mają możliwości uścić jednorazowo należnej ceny wykupu, bądź ustalonej w drodze umowy, bądź też w trybie postępowania przymusowego, może być — w myśl ustawy — przyznana pomoc kredytowa z funduszu obrotowego reformy rolnej.

Fikcyjne dzierżawy żydowskie dla ułatwienia stosunków z Intendenturą.

Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało niedawno zarządzenie Intendenturze i organom gospodarczym jednostek wojskowych, aby zakupno produktów rolniczych odbywało się bezpośrednio u rolników celem pominięcia zbędnego pośrednictwa.

W związku z tym zarządzeniem zauważono w ostatnim tygodniu żywe zainteresowanie Żydów dzierżawcami rolnymi. Żydzi mianowicie zawierają kontrakty z właścicielami drobnych nawet obiektów rolnych i występują w charakterze dzierżawców-rolników.

Nie trzeba dodawać, że sami wcale się uprawą roll nie zajmują, a dzierżawy mają charakter fikcyjny.

Przeszło na milion zł. niepodjętych wygr. dolarówek.

Według oficjalnej tabeli urzędu długów państwa dotąd nie odebrano następujących większych premii 4-procentowej premijowej pożyczki dolarowej: 40.000 dolarów — Nr. 1101217, 12.000 dol. — Nr. 100080, 8.000 dol. — Nr. 980330, 3.000 dolarów Nr. 10395, 398168, 696272, 804475, 1081898, 1000 dol. Nr.: 281966, 585290, 626551, 755604, 779428, 852410, 985348, 1156778, 1269788, 1345006.

Pozatem nieodebrano dotąd 19 premii pięćdziesięci dolarowych i 216 premii 100-dolarowych.

Ogółem nie odebrano premii wartości ogólnej 116.100 dolarów, co w przeliczeniu na złote, według kursu dnia wynosi 611.847 zł. W rzeczywistości jednak, z tej racji, iż dolarówka wypłacana jest według kursu dolara 8.917 z tytułu nieodebranych premii zadłużenie skarbu państwa wynosi 1.084.915.40 zł.

KINOTEATR DZWIĘKOWY

Dziś wesoły program noworoczny.

DZIEWCZĘ Z BUDAPESZTU

jedyna komedia wiedeńska

z MARTĄ EGGERTH, LEO SLEZAKIEM, HANS MOSEREM,

(wszystkie miejsca numerowane).

W
A
N
D
A

Sw. Gertrudy 5

Finlandzki Czerwony Krzyż spieszy na pomoc Abisynji.



W tych dniach odjechali z Helsingforsu do Abisynji czterej przedstawiciele Czerwonego Krzyża wraz z ambulansem. Ekspedycja posiada specjalne samochody, dostosowane do dróg górskich, sześć dużych namiotów, urządzenie całkowite dla stacji ratunkowej na 50 łóżek oraz duży zapas medykamentów. W Porcie Said do ekspedycji przyłączy się 7-ty chirurg, 70-letni prof. dr. Faltin, który obejmie kierownictwo nad szpitalem finlandzkim.

Nowa taryfa kolejowa.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zawiadamia, że nowa taryfa osobowa, bagażowa i ekspresowa obowiązująca od dnia 1 stycznia 1936 r. wprowadza zasadnicze obniżenie opłat normalnych za przejazd pociągami osob. i pospieszniemi na odległość do 180 km. o około 25 proc. w stosunku do opłat dawnej taryfy. I tak np.: cena biletu 3 klasy pociągu osobowego z Krakowa do Tarnowa wynosiła dawniej 5.70 zł. podczas kiedy obecnie cena tego biletu wynosi 4.30 zł. W związku z tym, uległy zasadniczej obniżce ceny biletów czasokresowych a mianowicie: tygodniowych, miesięcznych tak normalnych jak i szkolnych oraz abonamentowych.

Bilety tygodniowe, z których dawniej mogli korzystać tylko robotnicy są obecnie biletami ogólnie-dostępniemi. Cena ich wynosi trzykrotną cenę biletu na przejazd jednorazowy. Bilety tygodniowe uprawniają co dziennie do jednorazowego przejazdu tam i spowrotem w ciągu jednego tygodnia z ważnością od poniedziałku do niedzieli włącznie czyli w sumie do 14-tu przejazdów.

Np. cena biletu tygodniowego klasy 3 pociągu osobowego w relacji Kraków—Tarnów wynosi 12.80 zł., podczas gdy przedtem bilet ten kosztował 17.00 zł. i był dostępny tylko dla robotników.

Cena biletu miesięcznego wynosi obecnie nie jak dawniej 18-krotną, lecz 12-krotną cenę biletu normalnego na przejazd jednorazowy. Np. cena biletu miesięcznego klasy 3 pociągu osobowego w relacji Kraków—Tarnów wynosi 51.00 zł., podczas gdy przedtem bilet ten kosztował 101.90 zł.

Tak bilety tygodniowe jak i miesięczne nabywać można na przejazd w klasie 2 lub 3 i uprawniają do przejazdu pociągami osobowymi na odległość najwyżej do 100 km. Bilety tygodniowe i miesięczne są biletami ulgowymi imiennymi i dlatego nabywać je można tylko na podstawie specjalnych zaświadczeń (bilety tygodniowe), względnie ramek (bilety miesięczne), zaopatrzonych w fotografie nabywcy biletu. Tak zaświadczenia jak i ramki sprzedają kasy biletowe. Od obowiązku nabywania zaświadczeń względnie ramek, zwolnione są osoby posiadające legitymacje zaopatrzone w uwagę o uprawnieniu do korzystania z ulg przy przejazdach kolejami.

Znaczne udogodnienie dla osób korzystających z częstych przejazdów na odległości ponad 100 km. stanowią bilety abonamentowe na 10 przejazdów, których cena wynosi 6-cio krotną cenę odnośnego biletu na przejazd w jedną stronę w pociągu osobowym. Bilety abonamentowe uprawniają do przejazdu do stacji wliczonych w taryfie osobowej część II., którą na żądanie kasy biletowej podadzą do wglądu interesowanym, w pociągach osobowych lub pospiesznych, przyczem za użycie pociągów pospiesznych nie pobiera się żadnej dopłaty.

Także emeryci tarnopolscy

protestują przeciw obcięciu lat służby.

Za przykładem emerytów z innych okręgów, także i emeryci z województwa tarnopolskiego, urządzili w dniu 5 bm. zebranie w związku z odebraniem 1/4 części lat służby zaborczej z podstawy wymiaru uposażeń. Sala „Sokoła” w Tarnopolu, gdzie odbywały się obrady była wypełniona po brzegi. Przewodniczył prezes wojewódzkiego Związku urzędników p. Turecki, który skreślił obraz położenia emerytów po wielokrotnych obcięciach ich plac oraz wskazał oszczędności w budżecie, których przeprowadzenie umożliwiłoby rządowi zaniechanie tej krzywdzącej obniżki. Mówca wymienił fundusze dyspozycyjne i reprezentacyjne, oraz kumulację oszczędności, które pobierają nieraz wysocy dygnitarze tak na stanowiskach rządowych jak samorządowych, monopolowych w kartelach i ubezpieczalniach. Obszerny referat wygłosił następnie inż. Lachowicz. Zażyczył on m. in., że jeśli dekret o wydłużeniu lat przedwojennych czyni wyjątek dla nie-

kwalifikowanych nauczycieli wędrownych z Królestwa, to tem słuszniejszą byłaby sprawa, by to samo przyznać w pełni przygotowanym zawodowo nauczycielom i urzędnikom z Małopolski.

W uchwalonych rezolucjach stwierdzono naruszenie nabytych przez emerytów, praw z tytułu ich służby w państwach zaborczych.

Jak zakłady ubezpieczeń społecznych lokowały fundusze składkowe.

Komisja dla spraw finansowych instytucji ubezpieczeń społecznych, pod przew. prezesa PKO. Grubera, doszła — po przeprowadzeniu kontroli — do szeregu wniosków, którymi zajmuje się „Przegląd Gospodarczy”. Interesującą przedstawia się zwłaszcza działalność pensjonatowa i hotelarska ZUS-u. Ubezpieczenie pracowników umysłowych jest posiadaczem dwóch hoteli we Lwowie o łącznej wartości bilansowej 5 milj. zł. Teoretycznie rentowność hoteli odpowiada 4 procent wartości bilansowej. Teoretyczny charakter rentowności polega na tem, że zaległe komorne w obu wydzierżawionych obiektach przekraczało po koniec r. 1933 sumę 420.000 zł., tj. dwukrotną wysokość teoretycznego rocznego dochodu netto, obliczonego przez komisję. Pozatem występowanie instytucji ubezpieczeń społecznych w roli hotelarza, wydać się musiało nawet władzom nadzorczym niewłaściwym. — Stąd też komisja poleciła Zakładowi ubezpieczeń pracowników umysł. pozbycie się tych hoteli.

Osobną dziedzinę stanowi sprawa leczenia profilaktycznych, wybudowanych przez Z. U. P. U. kosztem wielu milionów zł. Wybudowany w Krynicy „Lwigród” kosztował 4.7 milj. zł., przyczem same ruchomości kosztowały 945 tys. zł. Ponieważ zakład ten dawał deficyty, więc celem zwiększenia jego rentowności przerobiono pensjonat na licznice kosztem dalszych 600.000 zł. Z innych pensjonatów ZUPU (w Zakopanem, Truskawcu, Jaremczu) tylko jeden przynosi dochód wyższy od stopy technicznej ubezpieczenia. Zadaniem zaś tych inwestycji było połączyć dochodową lokatę kapitału z własną działalnością leczniczą.

Poza ZUPU także inne instytucje ubezpieczeniowe prowadzą własne sanatoria i zakłady lecznicze a wyniki finansowe niemal wszędzie są jednako niepomysłne. Koszt budowy sanatorium „Excelsior” w Iwoniu (obecny właściciel — Fundusz ubezpieczenia chorobowego) wynosił wraz z przeróbkami 91 zł. za 1 metr kubiczny, podczas gdy cena tego rodzaju budynków wynosiła w tym samym okresie budowy tylko 65—70 zł. za 1 metr kub.

Tem też tłumaczyć należy, że fundusze ubezpieczeń społecznych borykać się dzisiaj muszą z ogromnymi trudnościami finansowymi.

Geny giełdowe zboża.

Na giełdzie zbożowo-towarowej w Krakowie notowano we wtorek 7 bm. następujące ceny:

Zboża. Pszenica dworska czerw stand. 18.75—19.00; biała stand. 18.00—18.75; targowa st. 18.00 do 18.25; żyto dworskie stand. 13.50—14; targowe stand. 13.50—13.75; owies dworski stand. 15.00—15.25; targowy stand. 14—14.25; jęczmień dworski stand. 14—15.50; targowy stand. 13.50—13.75; kukurudza kraj. 15.50—16; proso 13—14; tataraka (gryka) 15.50—16.

Artykuły strączkowe. Groch Wiktorja 33—35; pół Wiktorja 27—29; zwykły ładałny 25—27; fasola cukr. biała (jasiek) 37—39; biała 24—25; kłockowa 24—25; długa 25—26; Wachtel 25.50—26.00; bobik 16.50—17; wyka ciemna 20.50—21.00; szara 19.50—20; peluska 24.50—25; łubin 26.1v 10.75—11.25; niebieski 9.30—9.50.

Artykuły pastewne. Makuchy rzepakowe 13.50 do 14.00; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 16.00—16.25; siano słodkie 7.50—8; średnie 6.50—7; kwaśne 4.50—5; poiraw 5—6; koniczyna pastewna 8.50—9.50; słoma dl. 3.75—4.25; mierzwa luzem 3.50—3.75; ziemniaki stołowe 4.50—4.75.

Nasiona. Rzepak zimowy z work. 38.00—39.00; rzepik czyszczony letni sl. z work. 37.50—38.50; siemię lniane z workiem 90 psoc. basis 82—82.50; mak niebieski z workiem 66—68; szary 63—65; kminek kraj. czyszczony 78—80; koniczyna nasien na czerw. atest. 135—140; bez kanton. 110—125; surowa czerwona 100—110.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0-20 proc. 34.00—36.00; gat. IB st. wym. 0-45 proc. 32—32.50; razowa 0-90 proc. 23—23.50; mąka żytnia okr. Krak. I gat. st. wym. 0-55 proc. 22.00—22.25; razowa 0-90 proc. 17—17.50; mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 22.25—22.50; otręby żytnie standart. 9.25—9.50; pszenne st. średnie 9.25—9.50; perlówka 32—33; pęczak fabryczny z workiem 21—23; chłopski bez worka 18—18.50; siekanka jęczm. fabr. z workiem 22.00—23.00; chłopska bez worka 18.50—19; kasza jaglana fabryczna 23—29; chłopska 24—25; tatarczana cała 27.50—28.50; łamana 25.50—26.50.

Tendencja utrzymana; podaż średnia; dowozy lokalne małe.

Od wtorku 31 z. m. w teatrze świetlnym „APOLLO”

— Kraków będzie żył, szalał, bawił się! —

RAJ NA ZIEMI

Herman Thimig, Lizzy Holzschuh, Hans Moser, Teo Lingen,

Adela Sandrock i w. in.

Filmy nasze reklamują się same swą pięknoscia!

Żywiołowa szampańska komedia wiedeńska, pełna witalnych pikantnych przygód i zabawn. sytuacji!

Muzyka: Roberta STOLZA. — W głównych rolach

Komunistyczny przywódca w Ameryce Południowej — aresztowany!

Rio de Janeiro, 7. 1. (PAT). Policja brazylijska aresztowała Harry Bergera, uważanego za kierownika ruchu komunistycznego w Ameryce Południowej. Miał on swego czasu uprawiać analogiczną działalność na kontynencie azja tyckim, a mianowicie w Chinach i Indjach. W ręce policji wpadło archiwum dokumentów i listów o wielkiej doniosłości.

Urugwaj motywuje zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Montevideo 7 stycznia (PAT). W nocy Urugwaju do ZSRR. o zerwaniu stosunków dyplomatycznych powiedziano m. in.: — w związku z ostatnimi zaburzeniami w Brazylii, poselstwo brazylijskie w Urugwaju zakomunikowało ministrowi spraw zagranicznych Urugwaju, że rozruchy miały wyraźny bolszewicki charakter. Najzupełniej bezstronnie ustalono, że rząd ZSRR, nie tylko podżegał bolszewików w republice sąsiadującej z Urugwajem do powstania, ale że nawet za pośrednictwem poselstwa w Montevideo udzielał powstańcom pomocy. Informacje udzielone nam przez Brazylię potwierdziły się, a nawet zostały wzmocnione. Oto wiadomości, które mi dysponujemy:

1) W ministerstwie spraw zagranicznych Urugwaju mamy dowody, że na 7-mym kongresie Kominternu wszyscy mówcy wypowiedzieli się za nową taktyką, która zaleca bolszewizmowi międzynarodowemu łączenie się ze wszystkimi partiami postępowymi, nawet gdy nie są bezpośrednio komunistyczne w myśl tego bolszewizm brazylijski zjednoczył się w Brazylii z organizacją „Aliança Nacional Libertadora”, na której czele stał Luis Carlos Prestes, przywódca rozbitego powstania bolszewickiego. Temu to Prestesowi delegat holenderski na 7-my kon-

gres Kominternu van Maine nadał w referacie o ruchu bolszewickim w Ameryce Południowej przydomek „Caballero de la esperanza” (Rycerz nadziei).

2) Według wiad. brazylijskich, potwierdzonych przez źródła urugwajskie, poselstwo ZSRR. w Montevideo przekazywało znaczne sumy pieniężne w czekach.

3) Według sprawozdań z 7 kongresu Kominternu, obrady otwarte i zamknięte owaśnia na cześć rządu ZSRR i jego kierownika Stalina. Duch panujący na tym kongresie charakteryzują najlepiej końcowe słowa referatu delegata holenderskiego van Maine o Ameryce Południowej, a mianowicie: — partja komunistyczna i rząd ZSRR. są ze sobą zespolone, stanowią jedną całość, jedynie drogi ich rozwoju są różne, tylko w akcji różnią się od siebie, gdyż partja pracuje jako organizacja propagandy wewnętrznej i międzynarodowej, a rząd jako władza państwa.

Nota kończy się oświadczeniem, że dla usunięcia przyczyn, które spowodowały krwawe zaburzenia w zaorzyżnionej republice Brazylii prezydent Urugwaju postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne pomiędzy Urugwajem a ZSRR.

O bezczelności Sowietów - pisze prasa angielska!

Londyn, 7. 1. (PAT). W sprawie wykroczenia przez rząd urugwajski wyrotowych planów komunistycznych w Południowej Ameryce „Morning Post” pisze: gdyby teraz Moskwa wobec Ligi Narodów odrzuciła odpowiedzialność moskiewskiej centrali za działalność podlegawczą komunistów

byłaby to bezczelność.

Dziennik zaznacza przytem, że wybitni komuniści bułgarscy Popow i Zanew zostali przez Komintern zdegradowani za „niegodne zachowa-

nie się” i że bułgarska partja komunistyczna ma być przez nowych przywódców zreorganizowana, pomimo że Sowiety miały ostatnio zawrzeć z Bułgarią umowę o wzajemnym niewtrącaniu się do spraw wewnętrznych. Zamachy Moskwy w Indjach są znane. Usiłowane są one też w Południowej Walji i w Irlandji. Pomimo to przedstawiciele Sowietów odgrywali wybitną rolę we wszystkich sprawach Ligi Narodów i ostatnio delegat sowiecki wszedł do komitetu Ligi Narodów badającego sprawę morderstw politycznych.

ry wyznaczono na 16 lutego. Datę wyborów ścisłych oznaczono na 1 marca. Nowa izba zbierze się 16 marca.

ZAKAZ NALEŻENIA DO HARCERSTWA.
Morawska Ostrawa, 7. 1. (PAT). Czeska rada szkolna okręgu Ostrawskiego wydała zakaz należenia młodzieży szkół polskich do organizacji harcerstwa polskiego w Czechosłowacji.

ZAWIESZENIE KATOLICKIEGO PISMA W NIEMCZECH.

Warszawa, 7. 1. (Tel.). Z Wiednia donoszą: Poważne pismo katolickie w Niemczech „Stimmen der Zeit”, poświęcone rozpatrywaniu zagadnień współczesnego życia duchowego zostało zarządzeniem ministra spr. wewn. Rzeszy i Prus zawieszono do 5 marca. Miesięcznik „Stimmen der Zeit” został założony w r. 1869 a od r. 1929 redagowany jest przez OO. Jezuitów.

KSIĄDZ POD NADZOREM KARABINIERÓW.

Warszawa, 7. 1. (Tel.). Z Wiednia donoszą: W tutejszych kołach katolickich komentowane jest z oburzeniem zarządzenie władz faszystowskich, na mocy którego biskup w Brixen w południowym Tyrolu ks. dr. Geisler został oddany pod nadzór karabinierów. Wystosował on do podwładnego sobie kleru okólnik, w którym zabronił mu udziału w zbiorce materiałów wojennych prowadzonych przez partję faszystowską i zalecił, by zamiast na walkę z sankcjami składano ofiary na cele dobroczynne na rzecz ubogich.

Wygrane na loterii.

Warszawa, 7 stycznia (PAT). 20.000 zł. nr. 117785. 10.000 zł. — 26004, 28297, 115874. 5.000 zł. — 24323, 78516, 93455, 149716. 2.000 zł. — 330 10240, 11223, 11666 19247, 40090, 52696, 62736, 74657, 74748, 101673 103649, 109137, 115021, 122546, 123751, 124269, 134625, 152754, 159632, 172522, 177495, 181882, 182099, 183912. 1000 zł. — 4397, 16779, 27664, 35922, 39996, 35260, 40901, 48201, 51612, 54068, 50319, 53372, 64478, 71375, 86883, 88483, 91835, 94023, 98024, 102038, 106039, 119661, 124048, 127658, 135745, 139088, 140732, 153845, 156736, 171258, 183584, 186358, 192219, 192054, 37670.

Rokowania angielsko — egipskie.

Czy dalsze ustępstwa na rzecz Egiptu?

Kair, 7. 1. (PAT). Gazeta „Rosa el Jus-sel” donosi, że wysoki komisarz W. Brytanji otrzymał od rządu upoważnienie do przeprowadzenia rokowań z Egiptem w myśl umowy, opracowanej w 1930 r. za czasów, gdy ministrem spraw zagranicznych był Artur Henderson.

Faszyści Egipscy.

Londyn, 7. 1. (PAT). Jak donosi „Morning

Post” z Kairu nacjonalistycz. studenci egipscy postanowili zorganizować młodzież należącą do partji Wafe na wzór faszystowski. Członkowie związku młodzieży wafdystowskiej otrzynają mundury, składające się z szarych spodni i niebieskich koszul. Godło organizacyjne będzie stanowił stary egipski symbol w postaci ręki, obejmującej „klucz życia” i wskazującej na hasło: „posłuszeństwo i walka”

Morgan o udziale Ameryki w wojnie światowej.

Waszyngton, 7. 1. (PAT). Dziś stanął przed komisją senatu Morgan, aby złożyć wyjaśnienia o roli firmy Morgan w sprawie udziału Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Wojnie. Przewodniczący komisji sen. Nye ma nadzieję, że rewelacje, które nastąpią skłonią senat do zaostrożenia projektu ustawy o neu-

tralności. Morgan na wstępie oświadczył, że — jego zdaniem — wojna podwodna była jedną przyczyną, która pociągnęła za sobą udział Stanów Zjednoczonych w wojnie. Przewodniczący sen. Nye wyraził opinię, że działające w tym wypadku również względy polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

„Czy wszystkich zwrócone są na Genewę”!

Paryż, 7. 1. (PAT). Przyjazd ambasadora francuskiego przy Kwirynale de Chambrun do Paryża — pisze „Le Journal” — budzi tem większe zainteresowanie, że następuje on w chwili, gdy ambasador włoski w Paryżu Cerutti udał się do Rzymu. Nie należy jednak wysnuwać z tego zbyt daleko idących wniosków, gdyż jest oczywiście, że Francja nie

może obecnie występować z żadną inicjatywą uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego.

W Rzymie zdają sobie sprawę z tego, że obecnie może zabrać głos w tej sprawie jedynie Liga Narodów. Dlatego oczy wszystkich zwrócone są na Genewę, gdzie 20 bm. zostanie poruszona kwestja włosko-abisyńska.

—000—

Od niedzieli dnia 5 b. m. w kinoteatrze „Sztuka”

Nowy triumf króla tenorów Józefa SCHMIDTA bezsprzecznie w najlepszej, pełnej humoru i pieśni komedji wiedeńskiej!

Najpiękniejszy dzień mego życia.

Arydzielo śpiewu, muzyki, pikanterji i wesołości! — Mistrzowska reżyserja: Ryszarda Osvalda W roli głównej: Najwspanialszy tenor świata, o fenomenalnym głosie JÓZEF SCHMIDT oraz znakomita para komików, asów humoru i śmiechu Feliks Bressart i Otto Walburg. Muzyka słynnego kompozytora Hansa MAYA. Wydaje się w biurze kina niżki na nowy sezon. **Popołudniówki** o godz. 3 z filmu „Nasze słońce” z SHIRLEY Temple: wtorek 7 bm. środa 8 bm. — czwartek 9 bm. — Ceny poplularne.

Sensacyjny proces córki z matką.

Los Angeles, 7. 1. (PAT). Opinia tutejsza poruszona jest sensacyjnym procesem, wytoczonym przez znaną w towarzystwie nowojorskim 24-letnią pannę przeciwko swej matce, którą oskarża, iż poddała córkę sterylizacji, celem odziedziczenia 10 milionów dolarów. Córka skarży matkę o pół miliona dolarów odszkodowania. Ojciec panny, który zmarł w r. 1921 pozostawił w testamencie

użytkowanie 2/3 swego majątku córce, która pozostawała przy matce. W myśl testamentu matka miała odziedziczyć całość majątku w wypadku bezdzietności córki. Lekarze, którzy dokonali operacji oświadczają, że uczynili to ponieważ córka jest upośledzona na umyśle. Córka natomiast oświadcza, iż sądziła, że robią jej operację ślepej kieszki.

—000—

Berlin, 7. 1. (PAT). Organ t. zw. „Frontu Pracy” — „Arbeitsmann” domaga się spartańskiego wychowania dziewcząt niemieckich. Wedle pisma, winne one sypiać na słomie, nie używać kosmetyków i słodczy. nosić najwzkiejsze ubrania, które uniemożliwiają wszelką kokieterję.

Warszawa, 7. 1. (Tel.). Dziś odbyło się losowanie premij drugiej emisji pożyczki inwestycyjnej z roku 1935. Premja 500.000 zł. padła na obligacje serji 4.100 nr. 8. — 100.000 zł. na obligacje serji 21.496 nr. 22 — 50.000 zł. na obligacje serji 18.400 nr. 35. — 10.000 zł. na obl. serji 454 nr. 37. — po 3.000 na obligacje 440 — 28. 6.606 — 39. 6.785 — 30. 10.809 — 8, 11.376 — 34. 12.617 — 18. 13.966 — 1, 14.237 — 20, 16.827 — 9. 17.340 — 29. 20.599 — 208.63 — 17, 6.369 — 15.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. 1. (eTelef.). Gielda dewizowa: Belgja 89,30; Holandia 360; Kopenhaga 116,90; Londyn 26,17; Paryż 35,01; Praga 21,96; Szwajcaria 172,50; Madryt 72,60; Berlin 213,45. Obroty średnie, tendencja niejedno lita. Dolar prywatnie 5,31; rubel złoty 4,76; dolar złoty 9,01; marka niemiecka 126; funt szterlingów 26,18.

Papiery procentowe: stabilizacyjna 64,25; premjowa dolarowa 52,50; konwersyjna 54,50; dolarowa 80,25; listy i obligacje banków państwowych bez zmian. Dla pożyczek państwowych tendencja utrzymana, dla listów zastawnych cokolwiek mocniejsza.

Dillonowska 95; ślaska 72,10; Warszawa 50,25.

Akcje: Bank Polski 96,25; Węgiel 12,25; Norblin 35,40; Haberbusch 32,25.

Amnestja za drobniejsze wykroczenia skarbowe.

Warszawa, 7 stycznia (Telef.) Nowa amnestja po raz pierwszy wprowadziła czę-

ściowe darowanie kar za drobniejsze wykroczenia skarbowe, Urzędy skarbowe i celne będą ją wobec tego stosować wobec ukaranych, przyczem dla uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości ustalono, że darowanie kary za uszczuplenie dochodów państwa przez drobne przestępstwa skarbowe, jak omijanie cla itd. nie może spowodować anulowania opłaty, która winna być uiszczona na rzecz skarbu państwa.

Amnestja nie pociąga za sobą żadnych ulg w zakresie skreślenia z rejestru karnego. Wyroki będą notowane w rejestrze karnym Ministerstwa Sprawiedliwości a wykreślenie z rejestru karnego nastąpić może zgodnie z przepisami kodeksu karnego we właściwym czasie.

NAUCZYCIELKOM MEŻATKOM NALEŻY SIĘ OD GMIN DODATEK MIESZKANIOWY.

Warszawa, 7. 1. (Tel.). Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyroki w serji procesów, które mają zasadnicze znaczenie dla nauczycielek-mężatek. Gminy kwestjonowały dotąd prawa nauczycielek szkół powszechnych będących żonami do otrzymywania specjalnego dodatku uposażeniowego na mieszkaniu. Zatargi doprowadziły do wytoczenia w Trybunale Administracyjnym 180 procesów. Trybunał uwzględnił skargi i orzekł, że nauczycielkom-mężatkom należy się od gmin dodatek mieszkaniowy.

—000—

Warszawa, 7. 1. (Telef.). Jutro odbędzie się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, na którym rozpatrywane będą rozmaite projekty ustaw ratyfikacyjnych. — Ustalony będzie, być może, również termin następnego posiedzenia, na którym min. Beck wygłosi ekspozycję. Do tej chwili niewiadomo, czy ekspozycję odbędzie się przed wyjazdem ministra Becka do Genewy, czy też po powrocie.

—XX—

S. p.

O. ZENO GORLICKI
Kapłan Zakonu OO. Kapucynów

po długiej a ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 7 stycznia 1936 r., w 69 roku życia 38 zakonnego powołania a 31 kapłaństwa.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek rano dnia 9 stycznia 1936 r. w Sędziszowie Małopolskim.

Konwent OO. Kapucynów w Sędziszowie Małopolskim.

Ustawa agrarna niezgodna z konstytucją

Waszyngto 7. 1. (PAT). Sąd Najwyższy, Stanów Zjedn. ogłosił w dn. 6 b. m. swą decyzję, stwierdzającą, że ustawa t. zw. Agricultural adjustment act. jest niezgodna z konstytucją. Celem wspomnianej ustawy było upoważnienie rządu do udzielenia farmerom pomocy w formie subsydjów i odszkodowania za ograniczenie obszaru uprawy. Decyzja Sądu Najwyższego wywołała w Stanach Zjednoczonych wielki zamęt i jest uważana za wielki cios wymierzony w program prezyd. Roosevelta.

Kobiety ministrami, oficerami i... duchownymi.

Oslo, 7. 1. (PAT). Rząd norweski przedłożył na Radzie Królewskiej projekt zrównania kobiet z mężczyznami w dostępie do piastowania urzędów publicznych. Propozycja ta przewiduje możliwość powierzenia kobietom tek ministerjalnych, sprawowania przez nie urzędów cywilnych, wojskowych (!) dyplomatycznych i nawet duchownych (!!).

Wybory w Hiszpanji 16-go lutego.

Madryt, 7. 1. (PAT). Ogłoszone dekrety Prezydenta o rozwiązaniu Kortesów. Wybs-

J. F. PREUSSNER

6

Mr. Dick.

Powieść.

Właśnie, gdy mijał narożnik, z mgły wypłynął constabla, a on znowu miał akurat tyle czasu, aby się zatoczył wprost pod jego nogi.

— Jak leziesz? — warknął posterunkowy, prostując pijanego twarzą, jak stal łapą. — Zapomniałeś szkieł, he?!

Posterunkowy Hervey patrzył za oddalającym się pijakiem niezbyt chętnie. Pić w taki dzień, kiedy trzeźwość staje się wątpliwą zaletą, uważał za lekkomyślność. Ta zaś powinna być karalna. Prawo było jednak innego zdania i zezwalało pijakom zataczać się dowoli, więc tylko biernie przypatrywał się nieprawdopodobnemu szczęściu pijanego. Trudno rzecież ich pijacką nieomyślność nazwać intuicją, czy innym terminem metafizycznym.

Tamten zaś zataczał się z przedziwną doskonałością. Jego ciało wchodziło w ustawiczny konflikt z nieustępliwą prostotą murów, podczas gdy nogi wędrowały tanecznie po nierównym bruku.

Jedynie oświetlone okno sygnalizowało szynk.

— „Przystań“! — odcyfrował z uciechą pijak, stuczając się w otchłań suteryn.

— Kanalja — zmęł w zębach posterunkowy... Minął szynk i zaczął iść wzdłuż bulwaru. Tutaj mgła była jeszcze bardziej nieprzenikniona. Nie widział, że rzekomy pijak zaraz po jego przejściu wytoczył się z gościnnej „Przystani“ i depcze mu niemal po piętach. Później posterunkowy skręcił na Putney i drogi ich rozeszły się ostatecznie.

Samotny człowiek nie potrzebował zataczać się

dłużej. Szedł teraz jeszcze wolniej. Myśli jego przeniosły go na jedną chwilę z tego kraju, owianego mgłami do innego, gdzie się urodził, do kraju, którego prawdopodobnie już nigdy nie zobaczy. Nikt nie został zupełnie skazany na wygnanie, jak on. I wszystko to uczynił jeden człowiek, którego on nie znał. Na wspomnienie tego człowieka burzyła się w nim krew.

W pewnej chwili zatrzymał się. Myśli wszystkie odleciały od niego precz.

Do jego uszu dobiegł spieszny rytm obcasów. Klaskające echo i wpadający synkopą pogłos zdeзорjentowały go. Chwilę stał niepewny.

Dalsze wypadki potoczyły się z kinematograficzną szybkością. Z mgły wysunął się cień biegnącej kobiety. Nie była sama. Tuż za nią poruszały się we mgle dwa inne cienie. Kobieta, dojrawszy człowieka stojącego pod murem, zwołała. On doskonale pojmował jej rozterkę. Jakaż mogła mieć gwarancję, że nie jest on takim samym, jak tamci dwaj z tyłu? Czyż nie wyglądał podobnie? Jak bliźniak?

Ona zaś...

Mężczyzna, stojący pod murem, patrzył na nią ze zdumieniem. Skąd wzięła się o tej porze w tej okolicy? Nie była przecież kobietą ulicy!

Obaj napastnicy widząc bierność tego trzeciego, którego przed chwilą uważali za swojego konkurenta, podsunęli się zdecydowanie naprzód. Kobieta, nie mając już teraz wyboru, uskokczyła za zagradzającego jej drogę, tworząc z jego piersi żywą tarozę.

— Ach panie — zawołała — niech mnie pan obroni!...

Człowiek stojący pod murem, zawstydzil się. Godził się z narzuconą mu rolą. Widział, że tamci dwaj nie mają najmniejszej ochoty zrezygnować ze swych planów.

— Poszedł precz — warknął wyższy, nadchodzący piersiami na nieoczekiwany obronę — i to raz dwa...

„Trzy“ nie opuściło jego krtań. Pięć samotnego człowieka wystrzeliła z olśniewającą szybkością. Wylądowała dokładnie tam, gdzie chciano ją ułokować; szczęki uderzonego zwały się bez krzyku, podczas gdy nogi ugięły się, jakby były z gumy.

Pozostały nie czekał, kiedy i jego poczęstują w ten sam sposób. Rzucił się z furją na przeciwnika. Ale ten nie darmo spędził trzy lata na samym dnie życia. W swej wściekłości nabrał należytej oglady. Uskokczył przed wściekłą nawałnicą pięści. Na chwilę stracili kontakt ze sobą. Opryszek pozbawiony oporu zatoczył się i to go zgubiło. Ciężkie uderzenie w kark przygniotło go do bruku. Chciał się przecież jeszcze dźwignąć, ale uczynił to po to tylko, aby, zdzielony jeszcze raz, paść ostatecznie.

— Droga wolna — tchnął zwycięzca. — Bardzo się pani przeraziła?

Nieznamoma, wciśnięta w zagłębienie muru, patrzyła na niego, nie mogąc wykrztusić jednego słowa. Poraz pierwszy w życiu zetknęła się z tą brutalną jego stroną. Pociągnięta, ruszyła bez oporu, nie mogąc zebrać wciąż jeszcze myśli...

Nieznamomy szedł szybko, niejako torując jej drogę w mgle. Oglądał się poza siebie ustawicznie. Nie mogła wiedzieć, że najmniej obawiał się tamtych dwóch, pozostawionych na chodniku.

— Dokąd mam panią odprowadzić? — zapytał.

— Dokąd? — W pierwszej chwili nie zrozumiała go. Jej wahanie zaskoczyło go. Stał i patrzył na nią spochmurniała. Czyżby się miał pomylić?!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Miłośnicy Ogrodnictwa i Pszczelnictwa Czytajcie!

„HASŁO OGRODNICZO ROLNICZE“

Czasopismo poświęcone rozwojowi postępowego OGRODNICZWA I ROLNICTWA w POLSCE

MIESIĘCZNIK

ten bogato ilustrowany na 40 str. podaje wyczerpujące artykuły i porady ze wszystkich działów, jak: SĄDOWNICZWA, PSZCZELNICTWA, KWIECIARSTWA I GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

wychodzi 1 każdego miesiąca pod nac. redakcją ANTONIEGO GŁADYSZA

Prenumerata kosztuje:

roczna 4 zł., półroczna 2.50 zł., kwartalna 1.50 zł.

Adres: Redakcja „Hasła Ogrodniczo-Rolniczego“ TARNÓW, skrzynka poczt. 125.

Okazowy numer wysyła się po otrzymaniu 50 gr. w znaczkach pocztowych.

KAPELUSZE MĘSKIE

pluszowe włochate sztywne dla Przewielebnego Duchowieństwa

ANTONI JAROSZ

Kraków, Sławkowska 24. Odświeża kapelusze.

Kudelski Piotr wytwórnia mebli — przeniesiona została Brodnowice Małe Nr. 395. — telef. 185-12, od tramwaju 10 minut.

Pierwszorzędna Pracownia Obuwia **WL. KOWALCZYKA** KRAKÓW ul. Zwierzyniecka 5. Poleca obuwie luksusowe damskie i męskie oraz wszelkie obuwie sportowe po cenach nader niskich.

Pierwszorzędny reprezentacyjny **Hotel Pensjonat BRISTOL** W ZAKOPANEM — przyjmuje już zamówienia na slyceń. — Wykwintna kuchnia polsko-francuska. Ceny kryzysowe.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie Rewiru V, ul. Bonarka 18. V. Km. 1716/35. Wierzyciel: Pow. Bank Spółdz. dla Handlu, Rękodziela i Przemysłu pto 830 zł. i 120 zł. zpn.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie rewiru V Piotr Bill, mający kancelarię w Krakowie przy ul. Bonarka L. 18, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 stycznia 1936 r. o godz. 13-iej w Krakowie ul. Harcerska L. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Adama i Olgi Zakrzowieckich i Marji Zakrzowieckiej, składających się z urządzenia domowego, garderoby męskiej, cielęcina, 9 świń, 2-eh młocarni, sieczkarni, młynka do czyszczenia zboża, które zostaną przed licytacją oszacowane przez biegłego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Kraków, dnia 7 grudnia 1935 r. Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru V. (—) Piotr Bill.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie Rewiru VII, ul. Garncarska 9. II. p. Sygnatura: VII. Km. 1926/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14. stycznia 1936 roku o godzinie 10 w Krakowie, przy ul. Jabłonowskich Nr. 20 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z urządzenia dentystycznego, artykułów dentystycznych i różnych przedmiotów. Oszacowanie nastąpi przed licytacją. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Kraków, dnia 23. grudnia 1935 r. Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru VII. (—) Jan Zimowski.

ZAKŁAD NOZOWNICZO-SZLIFIERSKI „REKORD“ FRANCISZKA NIECHAJA w Krakowie, ul. Poselska L. 19 ostrzy, naprawia fachowo noże wszelkiego rodzaju. Specjalność brzytwy.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie rewiru X, ul. Garbarska Nr. 7. Sygn. X. Km. 3141/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru X. urzędujący przy ul. Garbarskiej 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1936 o godzinie 11 w Sądzie Grodzkim w Krakowie przy ul. Starowińskiej L. 18., front Sala Nr. 38, II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Teofila Szewczyka: 1) w 2/4 częściach realności lwh. 133 ks. gr. gm. kat. Wyciąże objętej, złożonej z parceli bud. lkat. 126, na której zbudowany jest dom z drzewa Nr. orj. 137, stodoła, stajnia, piwnica murowana i studnia z betonu na wiadro, następnie z parceli lkat. 1435/2 łąka lkat. 1437/1 rola, lkat. 1437/2 rola i lkat. 1438 ogród o łącznym obszarze 1 ha, 60 ar. 42 sążni², czyli 2 morgi 1260 sążni². — Te 2/4 części powołanej nieruchomości oszacowane zostały na kwotę 2654 zł. Cena wywołania zatem wynosi 1990 zł. 50 gr.

2) nieruchomości lwh. 144 ks. gr. gm. kat. Wyciąże objętej Teofila Szewczyka w 2/8 częściach własnej, złożonej z parc. lkat. 1427/1 rola, lkat. 1427/2 łąka, lkat. 1435/3 łąka i lkat. 1436 rola o łącznym obszarze 64 ar. 0.9 m² czyli 1 mórg 182 sążni². — Te 2/8 części powołanej nieruchomości oszacowane zostały na kwotę 320 zł. 45 gr. a cena wywołania tych 2/8 części wynosi 240 zł. 33 gr.

3) nieruchomości lwh. 129 ks. gr. gm. kat. wyciąże objętej Józefa Motoly własnej złożonej z parceli bud. lk. 136, na której stoi dom zbudowany z drzewa z gankiem Nr. orj. 129 stodoła z desek, słoma kryta z przybudowaną z drzewa stajnią i wychodkiem — a przed domem studnia z betonu na wiadro. — W ogrodzie rośnie 40 drzew owocowych; następnie z parceli grunt. lkat. 1380 rola 1381 rola 1382 łąka, 1384 rola, 1386 łąka, 1387/1 rola, 1417/1 rola i 1417/2 łąka o łącznym obszarze 2 ha, 30 ar. 19 m² czyli 4 morgi. — Realność ta oszacowana została na kwotę 6.744 zł., cena zaś wywołania tej realności wynosi kwotę 5.058 zł.

4) Nieruchomości lwh. 500 ks. gr. gm. kat. Wyciąże objętej Józefa Motoly własnej złożonej z parceli grunt. lk. 1302/2 — obszar 1 ha 24 ar. 07 m², czyli 2 morgi 250 sążni². Realność ta oszacowana została na kwotę 1000 zł. — Cena wywołania tej realności wynosi 750 zł.

Nieruchomości wyżej wymienione mają urzędzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Krakowie.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię odnośnie do 2/4 części nieruchomości lwh. 133 w wysokości 265 zł. 40 gr., odnośnie do 2/8 części nieruchomości lwh. 144 w wysokości 32 zł. 04 gr., odnośnie do nieruchomości 129 w wysokości 674 zł. 40 gr. i odnośnie do nieruchomości lwh. 500 w wysokości 100 złotych.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w podanym wyżej sądzie grodzkim.

Kraków, dnia 31. grudnia 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru X.

(—) Jan Palasz.

POLECAMY ZNANE Z DOBOROWEJ JAKOSCI:

a) **PŁYTY PIEKARSKIE, ZAPRAWĘ SZAMOTOWĄ I CEGŁĘ SZAMOTOWĄ z fabryki „MARIWIL“ w RADOMIU**

b) **CEGLĘ MASZYNOWĄ I PUSTĄ z cegielni w ZIELONKACH**

c) **KAMIEN DOŁOMITOWY DLA CELOW ARCHITEKTONICZNYCH I DROGOWYCH z kamieniołomów w Pogorzycach.**

ST. BURTAN
ZAKŁADY CERAMICZNE
Kraków, Basztowa 17
Telefon 112-49.